**PROTOKÓŁ NR LXII/2023**

**z sesji Rady Miejskiej w Mrągowie,**

**która odbyła się w dniu 25 maja 2023 roku**

**w sali Nr 1 Urzędu Miejskiego w Mrągowie.**

**Ad. pkt 1**

**Otwarcie sesji.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** o godz. 15.35 oficjalnie rozpoczął LXI Sesję Rady Miejskiej, po czym odczytał klauzulę informacyjną RODO. Powitał Burmistrza Miasta dr hab. Stanisława Bułajewskiego, Zastępcę Burmistrza Tadeusza Łapkę, Panią Skarbnik Anetę Romanowską, obecnych na sali kierowników referatów Urzędu Miejskiego, mecenas Kamilę Połeć, radnych oraz wszystkich oglądających transmisję sesji za pomocą urządzeń internetowych. Następnie Przewodniczący stwierdził, iż według listy obecności potwierdzonej również na zalogowanych urządzeniach do głosowania uczestniczyło 18 radnych, co wobec ustawowego składu Rady stanowiło kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

*Nieobecni:*

*Radny Edward Płocharczyk*

*Radny Kamil Wojno*

*Radny Robert Wróbel*

*Załącznik nr 1*

*Lista obecności radnych*

*Załącznik nr 2*

*Lista obecności gości*

**Ad. pkt 2**

**Ogłoszenie porządku obrad**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zapytał, czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad. Uwag nie wniesiono.

*Załącznik nr 3*

*Porządek obrad*

**Ad. pkt 3**

**Zatwierdzenie protokołów:**

1. **nr LIX/2023 z sesji, która odbyła się w dniu 9 marca 2023 r.**

Uwag do protokołu nie wniesiono.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu. W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. Protokół został zatwierdzony 16 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 4*

*Imienny wykaz głosowania*

1. **nr LX/2023 z sesji, która odbyła się w dniu 23 marca 2023 r.**

Uwag do protokołu nie wniesiono.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu. W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. Protokół został zatwierdzony 16 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 5*

*Imienny wykaz głosowania*

**Ad. pkt 4**

**Podjęcie uchwał w sprawie:**

1. **przejęcia przez Gminę Miasto Mrągowo przejęcia przez Gminę Miasto Mrągowo prowadzenia zadań z zakresu administracji rządowej, dotyczącego obowiązku utrzymania grobów i cmentarzy wojennych w 2023 roku**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

**Radny Waldemar Cybul** zapytał o jaką ilość grobów chodzi, jeśli chodzi o utrzymywanie przez Gminę Miasto Mrągowo, ponieważ z tego co pamięta kwota 1000 zł funkcjonuje już od X lat oraz o to czy ta kwota jest proporcjonalnie dzielona na ilość grobów.

**Daniel Olszewski kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej** *(dalej: kierownik GKM)* powiedział, że w danej chwili nie jest w stanie powiedzieć jaka jest liczba grobów. Kwota jest wystarczająca, ponieważ działania są pojedyncze. W ubiegłym roku został przeprowadzony remont jednej kwatery, w tym roku planowana jest renowacja krzyża.

Wobec wyczerpania głosów w dyskusji oraz braku wniosków **Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie. W głosowaniu udział wzięło 18radnych. Uchwała została podjęta 18 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 6*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 7*

*Uchwała nr LXI/1/2023 w sprawie przejęcia przez Gminę Miasto Mrągowo przejęcia przez Gminę Miasto Mrągowo prowadzenia zadań z zakresu administracji rządowej, dotyczącego obowiązku utrzymania grobów i cmentarzy wojennych w 2023 roku*

1. **zmiany uchwały nr XXIX/2/2013 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 28 lutego 2013 r. w sprawie określenia wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie na terenie miasta Mrągowo działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych, prowadzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych i ich części oraz ochrony przed bezdomnymi zwierzętami**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

Wobec braku głosów w dyskusji oraz wniosków **Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie. W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. Uchwała została podjęta 18 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 8*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 9*

*Uchwała nr LXI/2/2023 w sprawie* *zmiany uchwały nr XXIX/2/2013 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 28 lutego 2013 r. w sprawie określenia wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie na terenie miasta Mrągowo działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych, prowadzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych i ich części oraz ochrony przed bezdomnymi zwierzętami*

1. **zmiany uchwały Rady Miejskiej nr LX/1/2023 w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miasto Mrągowo na rok 2023**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

Wobec braku głosów w dyskusji oraz wniosków **Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie. W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. Uchwała została podjęta 18 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 10*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 11*

*Uchwała nr LXI/3/2023 w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej nr LX/1/2023 w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miasto Mrągowo na rok 2023*

1. **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Mrągowo na lata 2023-2034**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

Wobec braku głosów w dyskusji oraz wniosków **Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie. W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. Uchwała została podjęta 10 głosami „za”, przy 5 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 12*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 13*

*Uchwała nr LXI/4/2023 w sprawie* *zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Mrągowo na lata 2023-2034*

1. **zmian budżetu Gminy Miasto Mrągowo na rok 2023**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

**Radny Waldemar Cybul** w związku z tym, że nie miał komu zadać pytań podczas posiedzeń komisji w pierwszej kolejności zadał pytanie odnoszące się do zadania „Budowa zatoki autobusowej w ciągu ul. Brzozowej” w dziale 600 „transport i łączność”: czy planując inwestycję nie przewidziano koszów związanych z nadzorem inwestorskim, skoro zwiększa się środki o 12 tys. zł, z czego to wynika? Następnie zapytał jakiego mienia dotyczył zwrot w kwocie 8 251 z tytułu odszkodowań za zniszczenie mienia (dział 700). Kolejno zapytał o to jaki koszt został uznany przez operatora jako niekwalifikowalny i z czego wynika wydatek z budżetu gminy pokrywający kwotę ponad 23 tys. w dziale 853 „pozostałe zadania w zakresie Polityki Społecznej” w związku z rozliczeniem projektu grantowego „Wsparcie dzieci z rodzin popegeerowskich w rozwoju cyfrowym”. W związku z wpływem 30 tys. z tytułu kar oraz odszkodowań za zniszczone mienie (dział 900 „gospodarka komunalna i ochrona środowiska”) zapytał „czy nie warto zacząć podejmować działania w celu zmniejszenia ilości dewastacji, które się niestety dzieją w Mrągowie. Ostatnio nawet Pan Burmistrz sam informował opinię publiczną o tym, że jeszcze nie oddana do końca inwestycja dotycząca ścieżki, Mazurskiej Pętli Rowerowej i tak zwany MOR, wieża widokowa została już zniszczona”. „W dziale 900 mamy 20 tys. z przeznaczeniem na doraźne oczyszczanie terenów miejskich. Chciałem się zapytać o jakie tereny miejskie chodzi i czy są to jakieś inne, które nie zostały objęte umowami z dotychczasowymi operatorami, którzy odpowiadają za prace porządkowe na terenie miasta. No i pytanie ostatnie, to się wiąże z dwoma pozycjami w dziale 700 mamy zmniejszenie planu dochodów o kwotę 5 mln zł, min czyli krótko mówiąc zmniejsza się przychody budżetu, ale jednocześnie na samym dole mamy informację, że przychody i rozchody, że przychody z zaciągniętych pożyczek i kredytów na rynku krajowym ulegają zwiększeniu kwotę 5 milionów, czyli do dnia dzisiejszego jakby plany związane ze zbyciem nieruchomości powodują to, że zdejmujemy je z fikcyjnych przychodów i zadłużamy się na dzień dzisiejszy kolejnymi kwotami i kwota zaciągniętych pożyczek i kredytów na dzień dzisiejszy to jest 13 milionów, co za tym idzie, bo rozumiem, że to jest z tym związane, obsługa długu publicznego, wzrost kolejnych wydatków o kwotę 411 tys. z tytułu przeznaczenia na odsetki od kredytów i obligacji.”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odpowiedział „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja króciutko, będę prosił oczywiście Panią skarbnik o uzupełnienie, jeżeli chodzi o pierwsze pytanie dotyczące działu „transport i łączność” zatoka autobusowa, rzeczywiście konkretna kwota została przeznaczona na wykonanie tej inwestycji i uważam, że to wielka sprawa, udało się, że osoba, która złożyła ofertę wstrzeliła się idealnie w kwotę, którą mamy, ale oczywiście zabrakło kilku tysięcy zł na inspektora. Dlatego też myślę, że tu jest uzasadnienie by tą kwotę dołożyć, że tak powiem, bo to jest ważna inwestycja ze względu na bezpieczeństwo małych dzieci, które w tym miejscu, tak jak wszyscy wiemy uczęszczają do przedszkola, a więc tutaj nie ma jakiegoś ogromnego przekroczenia, myślę, że to jest niewielka kwota w porównaniu z inwestycją, która będzie wykonana. Jeżeli chodzi o odpowiedź na ostatnie pytanie, kwota zmniejszenia o 5 mln zł dochodów z tytułu sprzedaży mienia komunalnego wiadomo, że to nie muszę chyba Państwu mówić, że żyjemy tu i teraz, jak zerkniecie Państwo na strony internetowe miast, takich jak Olsztyn, w tej chwili mamy do czynienia z taką sytuacją, że nieruchomości po prostu się nie sprzedają. Wszyscy czekają między innymi na wejście w życie ustawy, która pozwoli młodym osobom na zaciągnięcie kredytu na zakup mieszkania, a więc jest pewien taki przestój i chcemy w tej chwili rzeczywiście urealnić te przewidywania wskazane w budżecie, co nie oznacza i tu bym nie przesadzał ze słowem fikcja, Panie Waldemarze, co nie oznacza, że my tej kwoty ostatecznie nie osiągniemy, ale staramy się już w tym momencie, nie w grudniu, w listopadzie, tak jak to było poprzednio, gdzie jakby te decyzje były podejmowane bardzo późno, chcemy w tej chwili doprowadzić do urealnienia tego punktu po to, by pozyskać środki, które muszą być pozyskane na wykonanie innych zadań, których wykonanie jest zależne właśnie od tego typu pieniążków. Jeżeli chodzi o odpowiedzi na inne pytania odnośnie zniszczenia mienia. Tutaj rzeczywiście mamy kilka takich sytuacji, też ostatnia taka informacja złapano dwóch młodych ludzi, którzy w ogóle próbowali podpiłować tą wiatę i ktoś zauważył to z bloku, została zawiadomiona policja i w tej chwili trwają czynności przygotowawcze, policja rozmawia już z rodzicami, a więc dochodzi do sytuacji rzeczywiście nienormalnych, ale prosiłbym, jeżeli chodzi o te kwestie odszkodowań to może prosiłbym Panią Skarbnik o odpowiedź na pozostałe pytania”.

**Aneta Romanowska Skarbnik Miasta** „W dziale 700 Pan radny pyta o kwotę 8251,64. Na kwotę tą składa się: 549 zł 74 gr odszkodowanie Wspólnota Mieszkaniowa Plutonowa 5 zalanie pomieszczeń, 3704,40 odszkodowanie za zalanie sufitu w lokalu wskutek nieszczelnego dachu, ulica Nadbrzeżna 1/8, 1500 zł odszkodowanie za graffiti na ścianie ul. Chopina 3, 1537 zł za zniszczenie elewacji graffiti tunel ul. Roosevelta 10 i 960 zł to jest dopłata do odszkodowania tunel graffiti ulica Chopina 3, jeśli chodzi o szczegóły techniczne, to już proszę bardzo Pana kierownika. W dziale 757 zwiększenie kwoty o 400 tys. dotyczy zwiększenia kwoty zaciąganych kredytów, ale również brakującej kwoty obejmującej kredyty już zaciągnięte, bo na zaciągnięte dotychczas kredyty również środków zabraknie na odsetki, stąd jest ta kwota zwiększenia, następne to jest dział 853 i granty PGR. W momencie gdy był realizowany ten projekt sprzęt, który zakupywaliśmy został również ubezpieczony i w momencie, gdy to ubezpieczenie tego sprzętu wydawanego było zlecane, była również interpretacja ze strony instytucji, że takowe ubezpieczenie może być. Teraz gdy gminy poubezpieczały i powydawały pieniądze ze środków na granty okazuje się, że wszystkim po kolei kwestionują to i wzywają do zwrotu, uznając te wydatki jako niekwalifikowane. Na forach pojawiły się właśnie komentarze, że nawet ze stron, gdzie były interpretacje na stronach instytucji, która te tymi projektami zajmuje się, były wcześniej interpretacje, że ubezpieczenie może być płacone, w tej chwili te interpretacje już zniknęły. My mamy niedużo do zwrotu. Gminy ościenne, orientowaliśmy się jak to wygląda, mają jeszcze więcej, ponieważ mamy za tą część, kiedy te wydatki mogły być kwalifikowalne mamy to ubezpieczenie sprzętu jakby uznane, nam zakwestionowano tą część, która wybiega do przodu, a my wychodząc na przeciw, żeby ten sprzęt jak najdłużej u ludzi był ubezpieczony no chcieliśmy dobrze, wyszło jak wyszło, czyli chcieliśmy maksymalnie wykorzystać też te środki, które otrzymaliśmy prawda, to by było w zakresie grantu. Następna kwota to jest w dziale 900, Pan radny pyta o 30 tys., tam jest 1626,54 odszkodowanie za ławkę i dwa kosze na śmieci, tereny zielone przy jeziorku Magistrackim. 1159zł to jest zniszczona ławka i kosz na śmieci magistrackie, jeszcze jest zniszczenie i kradzież 10 lamp przy Grunwaldzkim, odszkodowanie za zniszczenie dwóch skrzynek energetycznych i słupów oświetleniowych na terenie zielonym przy jeziorku Magistrackim, w sumie te wszystkie kwoty, które wymieniłam dają te kwoty, które zostały wstawione do budżetu, dział 900 „doraźne oczyszczanie miasta”, to jest sytuacja taka, że kwota ta została zabezpieczona w projekcie budżetu, niemniej po dwóch przetargach, dwóch czy trzech przetargach, które były ogłoszone z końcem roku z przeznaczeniem na oczyszczanie ulic zdarzyła się taka sytuacja, że wykonawca zaproponował kwoty znacznie przekraczające wartość zabezpieczoną na ten cel, w związku z tym, że doszły nowe tereny i mimo tego, że referat merytoryczny okroił, bym powiedziała zakres robót w celu minimalizowania kosztów, ale też żeby zabezpieczyć i zapewnić jakby stabilne i bezpieczne oczyszczanie miasta to pieniążków zabrakło. Wówczas przełożyliśmy część z oszczędności na innym przetargu, który się pojawił w tym dziale w 900, to było, jeśli dobrze pamiętam, na zieleni i te środki, które były na to doraźne oczyszczanie miasta również przeznaczyliśmy na to, żeby móc podpisać umowę z wykonawcą na oczyszczanie miasta, a w ten sposób zostały one jakby spożytkowane na tamtą umowę, a w tej chwili zwiększamy w celu zlecenia doraźnych prac, które nie są objęte tamtą umową i wykorzystujemy te tereny, sprzątamy te tereny na przykład z wykorzystaniem osób skazanych, pracowników interwencyjnych. To jest praktykowane od lat. Pani Skarbnik dopowiedziała, że w poniedziałek jak schodziła na komisję, to ta już się skończyła. Urząd pracował do 16:00, ktoś u Niej był w pokoju, zeszła na posiedzenie, ale było już zakończone. Przeprosiła za sytuację.”

**Radny Jakub Doraczyński** zwrócił uwagę, na to, że Pani Skarbnik od dłuższego czasu nie pojawia się na Komisji Gospodarki Komunalnej, On nie jestem członkiem Komisji Finansów i nie ma możliwości zadawać pytań na komisji. Burmistrz powiedział, że radny niebędący członkiem danej komisji także może uczestniczyć w jej posiedzeniu, Radny odparł, że wie, ale pytanie nie było do Burmistrza. „Już jest to niepokojące i powiem szczerze jak słucham tych tłumaczeń jak między działami musimy przerzucać pieniążki, a tak naprawdę mamy końcówkę kwietnia i już widać, że w tym naszym saganku będzie problem dosyć duży, jeżeli chodzi o finanse i to zawdzięczamy Panu Burmistrzowi, jego inwestycji zadaszenia amfiteatru, bo o tym musimy mówić, bo Pan, Panie Burmistrzu tutaj 10 minut temu po raz kolejny takie stwierdzenie rzucił w jakiej żyjemy rzeczywistości. Ja tutaj, jak rozmawialiśmy o budżecie w grudniu, bo to być może Pan tylko tego nie wiedział, bo problem z nieruchomościami to się nie zaczął wczoraj, przedwczoraj tylko w trzecim kwartale i czwartym ubiegłego roku. Jak tutaj był projekt budżetu to myśmy cały czas zwracali na to uwagę, że to tak naprawdę przyjmowanie tak wysokiej kwoty ze sprzedaży mienia to jest tylko kwestia przykrycia tego, że to się skończy wzięciem większego kredytu i to żeśmy mówili, bo mówmy to sobie otwarcie, my na Pańską inwestycję i tu Państwa radnych odnośnie zadaszenia amfiteatru, bo w głównej mierze jest to kwota na zadaszenie, będziemy po prostu szukali środków, a w związku z tym, że nie idzie sprzedaż imienia, w związku z tym, że stawki podatków zostały jak zostały, to po prostu za chwilę będziemy słyszeli, że potrzebne są kredyty i to mogę sobie dać rękę uciąć albo dwie ręce, że będziemy o kredytach jeszcze w tym roku wielokrotnie rozmawiać. Dzisiaj już też widzimy tutaj w tym projekcie zmiany, bo oczywiście te 5 milionów ze sprzedaży mienia zmniejszamy, a zwiększamy już przychód z zaciągniętych pożyczek i kredytów na rynku krajowym, zwiększamy o 5 mln do kwoty 13 mln zł, z czego gro, po raz kolejny mówię, jest to na inwestycję związaną z amfiteatrem, inwestycję, na którą jak wiemy wszyscy mieszkańcy czekali, prosili i mają. To jest rzecz pierwsza, następna sprawa, to chciałem się dopytać też o to, to co zadawał pytanie radny Cybul, czyli o dział 853 i o kwestię tego sprzętu komputerowego, bo jakiś czas temu na sesji było tutaj pytanie zadane odnośnie wyposażenia tego sprzętu w oprogramowanie. Tutaj Pan zastępca stwierdził jednoznacznie, że takie oprogramowanie musi być, ma być i chciałem się dowiedzieć, czy w tej kwocie, o której my tutaj rozmawiamy, czy w końcu ten sprzęt, który został przekazany dla młodzieży oprócz samego sprzętu i oprócz ubezpieczenia to również został przekazany oprogramowanie Office, tak, bo to żeśmy wtedy o tym rozmawiali, o oprogramowaniu biurowym, to jest pytanie numer 1, w sumie numer 2. Pytanie numer 3, bo też Szanowni Państwo mam wrażenie, że my sobie tak tutaj funkcjonujemy na bieżąco. Panie Burmistrzu, to, co się dzieje dzisiaj w mieście, te akty wandalizmu szczególnie przy jeziorku Magistrackim, to co tutaj teraz widzimy, te wszystkie kwestie odszkodowawcze, przecież to się pojawiło za Pana kadencji, to się zwiększa. Widzimy, to jest pokłosie Państwa decyzji, Panie Tadeuszu, zaraz Pan będzie mógł się wypowiedzieć, proszę pod nosem nie burczeć, bo przeszkadza mi Pan w wypowiedzi. Za chwilę Pan weźmie mikrofon i się odniesie. Ja chętnie posłucham. Szanowni Państwo przecież ja pamiętam jak dziś, jak podejmowaliśmy uchwałę o likwidacji Straży Miejskiej to nawet chyba w uzasadnieniu było mówione o tym, że będziemy dofinansowywać dwa stanowiska, które będą zajmowały się porządkiem w mieście w Komendzie Powiatowej Policji. Jakiś czas temu, jak ja się o to pytałem to też Pan Zastępca stwierdził tutaj, że takiej potrzeby nie ma i oczywiście czegoś takiego nie ma. Pokłosie tego wszystkiego my widzimy dzisiaj na mieście, widzą to mieszkańcy, Panowie tego nie widzicie, macie jakby wiadomo inne spojrzenie, ale to widać, tu są po prostu faktyczne dane, które pokazują dewastacje, to wszystko się dzieje. Ja się związku z tym też pragnę zapytać Pana Burmistrza, co Pan w związku z tym robi, no bo jeżeli Wy dostajecie kolejny raz dewastację i tu słyszymy za duże pieniądze wokół jeziorka Magisterskiego, czy Pan Burmistrz się zgłaszał do Komendy Powiatowej Policji, żeby zwiększyć patrole w tamtym terenie, żeby zasygnalizować, że tam jest dużo dewastacji, jeżeli tak, czy to było oficjalne jakieś wystąpienie to bym poprosił o to, żeby Pan to przekazał, bo przecież my za to ubezpieczenie płacimy, oczywiście dostajemy odszkodowanie, ale to się wiąże zapewne z wyższą składką ubezpieczeniową. Jeżeli chodzi o te dewastacje, to mam pytanie do Pana Burmistrza, to też już Pan o tej wieży na osiedlu Grunwaldzkim to chciałem się zapytać po pierwsze czy ta wieża jest ubezpieczona od aktów wandalizmu i czy to zdarzenie zostało przez Urząd Miejski zgłoszone na policji?”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** zaczął od ostatniego pytania „Oczywiście wieża jest ubezpieczona i zostało to zgłoszone na policję, po odpowiednią kopię dokumentu zapraszam. Ewentualnie proszę, tak jak tutaj z Waldemarem ostatnio fajnie współpracujemy, wymieniamy się dokumentami, a więc można. Teraz, jeżeli chodzi o te akty wandalizmu, one się ani nie zwiększyły, ani nie zmniejszyły, akurat ta umowa, jeżeli chodzi o polisę, którą mamy wykupioną naprawdę została wynegocjowana bardzo dobra kwota. Oczywiście ta polisa teraz będzie się w tym roku kończyć, bo umowa o ubezpieczenie jest zawarta na 2 lata, ale naprawdę ja sam byłem zaskoczony, że udało się tak bardzo dobrą umowę podpisać. Jeżeli chodzi o amfiteatr, o którym Pan tu mówi, to w ogóle my nie mówimy tutaj w tym momencie, przy tej uchwale o amfiteatrze, nie ma to nic wspólnego z amfiteatrem w tym momencie, tylko w momencie konstruowania budżetu. My nie dokonujemy teraz zmian dzisiaj budżetu w związku z zwiększonymi czy zmniejszonymi kosztami budowy amfiteatru i budowy dróg dojazdowych, parkingów i tak dalej. To nie ten moment, to po pierwsze. Teraz jeżeli chodzi o inne kwestie. Chciałem też, żeby nie było tak jakby niepokojąco, przekazać bardzo dobrą wiadomość, gdzie Państwo też uważali, że nic z tego nie wyjdzie. Tak jak Państwo pamiętacie, jeżeli chodzi o kwestie kolektorów, że możemy zdobyć dodatkowe pieniądze. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska zapytał nas czy złożymy wniosek, czy chcemy uzupełnić tą kwotę, którą otrzymaliśmy. 20 kwietnia 2023 roku Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wyraził zgodę, jeżeli chodzi o nasz wniosek. To jest kwota ponad 2,5 mln zł, te pieniążki wpłyną do budżetu. Oczywiście na chwilę obecną ich nie ma, ale to będzie czerwiec tego roku, a więc mam nadzieję, że gratulacje odpowiednie złożycie mi Państwo. Jeżeli chodzi o sprzedaż mienia, naprawdę czy ta sytuacja budżetu i kwestie związane z zaciąganiem kredytów, proszę sprawdzić, naprawdę mieszkańcy też o tym bardzo dobrze wiedzą, praktycznie niemal każdy samorząd dokonuje tego typu zmian w budżecie, bo to nie odnosi się tylko i wyłącznie do Miasta Mrągowa i dobrze Pan wie, że przy konstrukcji budżetu nie uczestniczył tylko Burmistrz Mrągowa, ale także w innych miejscowościach uczestniczyli przy tym inni burmistrzowie, prezydenci, wójtowie i tam jest identyczna sytuacja. Pan ostatnio zwrócił uwagę, że obniżyliśmy cenę działki na ulicy Młynowej i to jest skandal, że tak niska cena. Odbył się drugi przetarg, ja miałem nadzieję, że Pan do tego przetargu przystąpi, bo mógł Pan nieźle zarobić, bo Pan powiedział, no ja to się chowam, jeżeli chodzi o porównanie majątku i mojego i Pana, a więc to spokojnie, a więc skoro tak świetna oferta została zaproponowana w przetargu, za niska, bo Pan był zbulwersowany, jak można było obniżyć tą kwotę i nie poszło. Dlaczego? Przecież tak niska kwota."

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** dodał “Jeżeli chodzi o niszczenie mienia to zwracamy na to uwagę, monitorujemy każde zniszczenie mienia, czy to jest elewacja, czy to jest ewentualnie na placu zabaw, czy na siłowni zewnętrznej. Każdy przypadek zniszczenia mienia, dewastacji zgłaszamy i taki jest obowiązek, mamy ubezpieczenie i to ubezpieczenie nieraz pokrywa w całości naprawy, nieraz trzeba trochę dołożyć, ale jakoś tam się utrzyma to powiedzmy tak mniej więcej w tej kwocie dajemy sobie przeważnie radę. Natomiast w związku ze Strażą Miejską, akurat dewastacje nie dzieją się od 8:00 do 15:00 tylko dewastacje zdarzają się w godzinach wieczornych i nocnych, a Straż Miejska, jak Pan wie w tych godzinach nie pracowała, także wiązać jednego z drugim za bardzo nie można. Policja, mówi Pan o dwóch etatach, które planowaliśmy swego czasu, staramy się oczywiście. Policja ściągnęła nawet dodatkowo dwa etaty do takich działań powiedzmy ogólnych też, ale między innymi też do takich typowo porządkowych i my staramy się, nie tylko zresztą my, ale też inne gminy, czy pomagać, tak, tak pomagać tu w wyżywieniu i to nawet marzec my sfinansowaliśmy. Kolejne miesiące może też, ale to już w miesiącach letnich, kiedy będzie natężenie ruchu turystycznego też postaramy się dopomóc wyżywieniem policjantów, żeby ich dodatkowo utrzymać, żeby zwiększyć stan bezpieczeństwa w naszym mieście i to robimy. Także wie Pan, jeżeli jest potrzeba to reagujemy szybko i dogadujemy się z policją też, żeby zwiększała siły zarówno jak i tutaj możliwości. To, że są braki kadrowe w policji nie jest tajemnicą. W całej Polsce, brakuje kilkadziesiąt tysięcy, czy nawet ponad 100 tysięcy policjantów, także nie jest to tajemnicą. Wiemy, że ostatnio nawet od nas poszło ponad chyba 25 policjantów na emeryturę, także też są uzupełniania kadrowe, zresztą nie tylko u nas. Pan akurat dziwnie wiąże pewne fakty, które Pan wiąże tak, żeby Panu było wygodnie, żeby jakoś tam przyatakować, że to, co się dzieje w mieście jest wyłącznie winą Urzędu, winą Burmistrza, ale to nie tak działa Panie Jakubie, trochę życia, trochę doświadczenia i trochę logiki, w tym co Pan mówi to będzie dobrze. Trochę takiego ogarniania tego, bo to nie jest wszystko, nie dzieje się wie Pan, tu nie ma działań zero jedynkowych, tu trzeba w kontaktach z ludźmi, działaniach samorządu Pan wie, że trzeba trochę myśleć i trochę czasem pogłówkować.”

**Radny Jakub Doraczyński** odparł „Tu jeszcze ja bym chciał, jak jest Pani Skarbnik i przy okazji w odniesieniu tego do co powiedział Pan Tadeusz, Pani Skarbnik to wsparcie tutaj wyżywienia, które Pan przed chwilą powiedział dla policjantów, to z którego działu poszła i jaka to mniej więcej była kwota? Chciałem się jeszcze zapytać już przy okazji, bo bardzo się cieszę, że Państwo odpowiedzieliście na prośbę Funduszu i odesłaliście pismo, żeby środki pozyskać. Jak wiemy tych środków zostało sporo z poprzedniej, kończącej się już perspektywy, także tak naprawdę musiałby Pan przykłady podać, bo Pan jak zawsze mówi dużo, a mała, wielka, ale żadnych konkretnych przykładów Pan nie pokazuje, ale to swoją drogą, już się przyzwyczailiśmy do tego Pańskiego opowiadania, tak jest, ale wracając do tematu to chciałem się zapytać o inwestycje, bo to się wczoraj pytałem Pani kierownik i też Pani tu Skarbnik. Co się dzieje z inwestycją kolektorów deszczowych II etap od ulicy Okulickiego przez ulicę Widok do jeziora Juno? Tam prace, na dzień dzisiejszy żadne nie są prowadzone. Prosiłem dzisiaj też Panią kierownik o przedstawienie harmonogramu robót przedstawionego przez wykonawcę i czy prace obecnie idą zgodnie z harmonogramem i czy tam jest jakikolwiek problem? Dlaczego te prace tam się nie toczą, bo nie ma już kolejny dzień, zero człowieka. Widzę też, Pan, Panie Tadeuszu, też ma bezpośredni ogląd na tą inwestycję. *(Zastępca Burmistrza wtrącił wypowiedź poza mikrofonem.)* No właśnie tym się różnimy, że Pan się niczym nie martwi, a ja się trochę martwię, to niech Pan się martwi swoją rodziną, swoimi dziećmi, swoimi wnukami, a o mnie niech się Pan nie martwi.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział „Bardzo proszę, zwracam uwagę, Pan Tadeusz jest Burmistrzem, Zastępcą Burmistrza miasta, Panowie sami prowokujecie, Panie Tadeuszu i tak dalej, i tak dalej. Bardzo proszę, nie ma tu Tadeuszy, są tylko burmistrz i radni.”

**Radny Jakub Doraczyński** odparł, że jest Tadeusz Orzoł.

**Przewodniczący rzekł** „Ale radny, powiedziałem radni.”

**Radny Jakub Doraczyński** zwrócił się do Zastępcy Burmistrza „Ja się nie gniewam Panie Tadeuszu, przecież my zawsze się kłócimy, a później na końcu się godzimy, także nie ma co się przejmować.” Następnie kontynuował wcześniejsza wypowiedź „Także chciałem się dowiedzieć o tą inwestycję i chciałem się dowiedzieć o inwestycje, bo to też już się czas zbliża przebudowy i uruchomienia targu wiejskiego. Na jakim to jest etapie i kiedy ewentualnie jakieś postępowania, bo z tego co pamiętam, na początku roku w wykazie postępowań to chyba w drugim kwartale miało to postępowanie się odbyć. To jest pytanie numer 2 i pytanie numer 3, to też do Pana Burmistrza, na jakim etapie są prace projektowe, jeżeli chodzi o amfiteatr?”

Odpowiedzi udzielił **Burmistrz Stanisław Bułajewski** „Jeżeli chodzi o pieniążki na wyżywienie, bo pomimo tego, że Pan jakby nie wierzy w to, że staramy się dbać o bezpieczeństwo naszych mieszkańców i żeby rzeczywiście tych policjantów było więcej jesteśmy w stałym kontakcie z Komendą Powiatową Policji i to prosiłbym, bo i tak mi Pan nie uwierzy, żeby Pan porozmawiał z Komendantem i zapytał czy rzeczywiście tak jest, że Burmistrz Miasta Mrągowa jest w stałym kontakcie i m.in. wspólnie doszliśmy do takiego wniosku, że jest możliwość jakby dokooptowania, jeżeli chodzi o miasto Mrągowo, dwóch policjantów, którzy dojeżdżają z Olsztyna. Oczywiście jeżeli chodzi o zakwaterowanie mają na miejscu w Komendzie Powiatowej Policji. Teraz rzeczywiście po remoncie jest tam taka możliwość, natomiast prosił, żeby samorządy finansowały wyżywienie tych dwóch policjantów. Oczywiście wszystkie samorządy, my w marcu, wrócimy jeszcze do tematu lipiec-sierpień, a pozostałe samorządy też. Dlaczego? Dlatego, że ci policjanci jeżeli będą z Olsztyna, to inni policjanci będą mogli na przykład zadbać o bezpieczeństwo w Pieckach, czy w Sorkwitach i tutaj na moją prośbę Zakład Wodociągów i Kanalizacji sfinansował, tak, tak, ale to jest prośba sformalizowana, a więc proszę to sprawdzić, ewentualnie zawiadomić Prokuraturę, tak jak to Pan potrafi robić. To po pierwsze, a więc tu budżetu miasta to nie obciąża, to proszę ewentualnie zapytać właśnie dyrektora Zakładu Wodociągów i Kanalizacji na jakich zasadach, z jakich środków zostało to sfinansowane. To po pierwsze. Jeżeli chodzi o kolektory, za które Pan trzyma kciuki by się nie udały, ale no Pan powiedział, można to odtworzyć na którejś z sesji, że nie wierzy Pan, że ta inwestycja zakończy się powodzeniem, nie no to Pan sobie poszuka to, ale dobrze, no to w takim razie drugie zawiadomienie do Prokuratury, że kłamię. Dobrze, ale tata niech się nie wypowiada za syna, dobrze, syn dał sobie obciąć dwie ręce, jeżeli coś będzie nie tak, a więc ja trzymam za słowo i teraz tak, jeżeli chodzi o kolektory. Wszystko idzie zgodnie z planem i zgodnie z harmonogramem, wystarczy tylko przyjść i porozmawiać. Oczywiście nie odwiedził mnie Pan w ogóle. Etap ten, który został zakończony mamy za sobą koszt 10,95 mln. Natomiast etap II, ale jakby pierwsza część od ulicy Okulickiego do jeziora Juno, wykonawca Inżynieria Polska Sp. z o.o., termin przekazania placu budowy 18 listopada, termin zakończenia 18 listopada 2023, koszt tej części 7,4 mln. Zaawansowanie robót na koniec marca, przypominam, bo faktury, te które wynikają z tych robót, które będą teraz wykonane spłyną do nas w maju i wtedy będę mógł powiedzieć jakie jest zaawansowanie robót na maj. W tej chwili jest to zaawansowanie około 25%, wykonanie odcinka kolektora metodą bezwykopową pod ulicą Widok według harmonogramu. Wykonawca, żeby Pana uspokoić zaplanował i tu nie było żadnych zmian, żadnych modyfikacji na miesiąc czerwiec i lipiec. Mam nadzieję, że będzie Pan trzymał kciuki, żeby to się udało i prace przebiegały zgodnie z harmonogramem i prace przebiegają zgodnie z harmonogramem. Natomiast jeżeli chodzi o etap II od ulicy Brzozowej do jeziora Sołtyskiego, od osiedla Mazurskiego do jeziora Sołtyskiego, wykonawca wszystkim nam znany, firma Brukan Andrzej Bajno, termin przekazania budowy październik 2022, zakończenia listopad 2023, koszt 7,6 mln. Zaawansowanie robót na koniec marca około 62%. Prace przebiegają naprawdę zgodnie z harmonogramem, bo to będzie można bardzo łatwo sprawdzić. To, że w danym momencie, w danym dniu, sami przecież widzicie jak są budowane jakby często drogi w Polsce czy nasze obwodnica, że widzimy jednego dnia, czy przez tydzień, dwa tygodnie, nic się nie dzieje, a potem okazuje się, że wszystko powstaje zgodnie z harmonogramem, zgodnie z planem. (Radny J. Doraczyński poprosił poza mikrofonem o kopię dokumentów) Proszę? Tak, ja tutaj to co mam to Pan sobie to skseruje, tutaj zasłonie tylko swoje notatki. Teraz tak, jeżeli chodzi o przetarg na targowisko miejskie wiejski targ, jutro będzie ogłoszony przetarg. Proszę sobie zapisać, jutro ogłaszamy przetarg. No to chyba już więcej, ładnie nam się udało uzgodnić wiele kwestii, bo sami wiecie, że to jest obszar, który jest chroniony, że tak powiem przez konserwatora zabytków, było sporo przejść, ale się udało, doszliśmy do pewnego konsensusu, a więc jest baza do tego, by ogłosić przetarg. Natomiast jeżeli chodzi o zadaszenie widowni amfiteatru, to te części budowlane dotyczące dróg, parkingów to widzicie jak to wygląda, więc myślę, że tutaj nie trzeba tego komentować, natomiast z informacji, które posiadam od wykonawcy albo dziś, może za kilka dni najpóźniej zostanie złożony wniosek o wydanie pozwolenia na budowę zadaszenia nie tylko widowni amfiteatru, ale też zadaszenia sceny, będzie ono wymienione, wymienione z całą konstrukcją, która tak naprawdę jeszcze może rok dwa by wytrzymała, bo jest wykonana w fatalny sposób. Oczywiście nie zagraża bezpieczeństwu mieszkańców podczas imprez masowych, ale stan jest, naprawdę wstyd mi za tą inwestycję, która została kiedyś wykonana. No i tyle. Bardzo dziękuję. Myślę, że jest Pan dumny, że idzie wszystko zgodnie z planem, zgodnie z harmonogramem, ogłaszamy przetarg na targowisko miejskie, które czekało 30-40 lat to, co tam widzicie drodzy mieszkańcy to to po prostu jest skandal, że tyle lat targowisko miejskie czekało na przebudowę. Teraz ogłaszamy przetarg.”

**Radny Tadeusz Orzoł** zapytał czy Burmistrz wystąpi o program rządowy Maluch plus. „Jest taki program rządowy Maluch Plus, w związku z tym, że myśmy planowany przedtem przynajmniej, w zeszłym roku i jeszcze do tyłu rok, budowę żłobka i przedszkola, czy jest w planie wystąpić o dofinansowanie tej inwestycji, bo na pewno jest potrzebna. Drugie pytanie mam takie, stadion miejski jest tutaj kolumna 5, 1 mln 95 tys., czy to jest 500 tys. na ten rok, 500 na przyszły, czy to już jest cała kwota, chociaż tutaj kolumna jest wartość całego zadania, to jest druga sprawa. Jeżeli chodzi o targ wiejski no to pięknie Pan mówi, Panie Burmistrzu, ale kwota to jest na przyszły rok dopiero zaplanowana 2 400 525. Przetarg może być przecież w tym roku, ale wartość środków finansowych jest dopiero na przyszły rok. Jeszcze mam pytanie odnośnie program rządowy jest o uzupełnienie wkładów własnych do inwestycji. Jest 8,7 mld zł przeznaczone przez program rządowy. Czy jest w planie wystąpienie o uzupełnienie tych wkładów naszych własnych. Ostatnia sprawa, kolektory, o których Pan tutaj tyle mówi, że to tak zgodnie z planem, no gratuluję, 5 lat wniosek był złożony w 2018 roku, przydzielono środki chyba w 2019, na początku, a my mamy koniec kadencji to może przed końcem kadencji się uda. No oczywiście zostawiając ulicę Mickiewicza w stanie krytycznym, o innych ulicach nie będę mówił, bo Pan jeździ tam Oficerską to Pan widzi jak wygląda."

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odparł „Tak na bieżąco Panie radny, jeżeli chodzi o drogi to nie było kadencji, w której by wyremontowano więcej dróg niż ta kadencja, łatwo to policzyć, a więc tutaj rzeczywistości się nie zakłamie. Jeżeli chodzi o przedszkole i ten program rządowy dotyczący przedszkoli, żłobków to tak jak Pan chyba nie zauważył, każdy samorząd otrzyma informacje o tym jakie środki może otrzymać na, czy wybudowanie nowego żłobka, czy też na przykład dobudowanie do istniejącego przedszkola obiektu, który będzie pełnił funkcje żłobkowe i tam będzie zaproponowana konkretna kwota. Taka informacja jeszcze do nas nie dotarła. Oczywiście jeżeli do nas dotrze, bo rzeczywiście jest to fantastyczny program, który pozwala na sfinansowanie nawet do 100% inwestycji, a więc jeżeli taką informację dostaniemy i będzie wyliczona kwota, którą możemy otrzymać, a ta kwota będzie duża, dlatego że tak naprawdę u nas żłobka realnie nie ma, a więc tutaj na pewno będą zaproponowane duże środki pod warunkiem, że rząd z tego się nie wycofa. Na razie czekamy na informację. Jeżeli chodzi o targ wiejski, oczywiście ogłoszenie przetargu to jeszcze nie jest wyłonienie wykonawcy. Zobaczymy jakie oferty wpłyną i wtedy będziemy decydować czy ta inwestycja zostanie rozpoczęta jeszcze w tym roku, choć zgodnie z harmonogramem budżetu, z załącznikiem inwestycji środki są przewidziane w następnym roku, to jeszcze decyzja jest jakby przed nami. Oczywiście jeżeli ten program rządowy ruszy o tych 8 miliardach, o którym Pan mówi, no to jest oczywiste, że będziemy występowali o te dodatkowe środki, tak jak już zostały też zapowiedziane pewne działania rządu i mam nadzieję, że do nich dojdzie, bo o czym my dzisiaj rozmawiamy, o budżecie i o zmianach budżetowy to się dzieje w całej Polsce i tak naprawdę samorządy tak jak tlenu potrzebują pieniędzy rządowych na uzupełnienie tych niedoborów, które są. Premier to zapowiedział, mam nadzieję, że dotrzyma słowa. Tak jak w tamtym roku w grudniu otrzymaliśmy tą kwotę, która nam bardzo pomogła, 2,7 mln zł tutaj mamy, jeżeli chodzi o kolektory. Naprawdę tu działamy zgodnie z harmonogramem. Ja prosiłbym, by nie mówić, że 5 lat, bo tak naprawdę staraliście się w poprzednich kadencjach przez 5 wcześniejszych kadencji coś z tym zrobić. Nie udało się, udało się teraz, cieszmy się z tego, że udało się wyłonić w najgorszym możliwym czasie, bo epidemia czy wojna to jest najgorszy możliwy czas na wyłonienie wykonawców, gdzie te ceny nie są tak stabilne jak to bywało 20, 10 lat temu czy 15 lat temu, a więc tu, tak oczywiście, proszę naprawdę, ale Panie Jakubie, proszę porównać sytuację, bo naprawdę mieszkańcy są bardzo mądrymi ludźmi i ma się nijak do tego co jest teraz. Proszę porównać kwestie związane z inflacją i z innymi kosztami energii, paliw naprawdę to jest okres nie do porównania, a więc tutaj prace związane z kolektorami idą zgodnie z harmonogramem. Jeżeli chodzi o stadion, to tak jak Państwo wiecie jest pozwolenie na budowę i teraz przygotowujemy się do aplikowania o środki z Ministerstwa Sportu. Tam jest możliwość, co prawda nie jest to ogromna kwota dofinansowania, ale i tak już wzrosła bo do 50% i czekamy oczywiście na zapowiadany Polski Ład, który ma jeszcze w tym roku ruszyć, a wiadomo tam kwoty dofinansowania są ogromne, do 90-95%, ale też chcemy złożyć odpowiedni wniosek do Ministerstwa Sportu, by móc jakby zrealizować tą inwestycję, a przynajmniej spróbować, dwutorowo działamy, a więc składamy wniosek do Ministerstwa Sportu i jednocześnie oczekujemy na uruchomienie naboru, jeżeli chodzi o Polski Ład. Oczywiście to Panie Tadeuszu, my możemy się spierać, ja może czasami też i za bardzo wypowiadam się w taki sposób, który może kogoś denerwować, ale tu się zgadzamy, to jest oczywiste, jeżeli takie możliwości będą i będzie pewna pula środków, która pozwoli nam uzupełnić nasze wkłady i nasze niedobory, jeżeli chodzi o inwestycje to na 100% złożymy taki wniosek.”

**Radny Waldemar Cybul** nawiązał do zadanych przez siebie wcześniej pytań. „Panie Burmistrzu czy związku z tym, że te 23 tys. nie zostało zakwalifikowane przez operatora w grantach na tak zwane PGR jako koszty niekwalifikowane, to Pani Skarbnik mówiła, że interpretacje były takie, że te ubezpieczenie powinno być uznawane jako koszt kwalifikowalny, czy związku z powyższym po prostu no bierzemy to za przeproszeniem na klatę czy też, skoro były takie interpretacje Urząd Miasta zamierza się od tego odwołać? Mamy kancelarię prawną, więc może jakby argumentacja złożona wyżej, odwołanie od tej decyzji uchroniłoby budżet miasta od wydatkowania prawie 24 tys. To jest jedna sprawa. Druga sprawa jeśli chodzi o te zniszczenia, dyskusję na temat policjantów i tym podobne, to Pan dokładnie pamięta, wie, że do tej pory się nie doczekałem umowy między Komendą Powiatową Policji a Urzędem Miejskim dotyczącą tychże etatów. Na dzień dzisiejszy no jeżeli słyszę, że spółka miejska ZWiK żywi policjantów, a jeszcze jak sobie przypomnę ostatnią sesję, że tam jest jeszcze w wodociągach stoją kojce dla psów, to tak trochę sarkastycznie to wygląda, natomiast nie zmienia to faktu, Panie Burmistrzu, że do tej pory mimo zgłaszanych wcześniej też uwag nie podjęto jakby w mieście żadnych działań związanych wreszcie z tzw. monitoringiem. No tutaj newralgicznym punktem, z tego co słyszymy, jest centrum miasta, czyli jeziorko Magistrackie, plac Unii, plac PCK. No być może warto by było, stąd było moje wcześniejsze pytanie: jakie urząd zamierza podjąć wreszcie w związku z tym działania, uruchomienie po prostu monitoringu, bo ja rozumiem, że to będzie koszt jakiś związany z uruchomieniem tej procedury przetargowej i inwestycyjnej natomiast unikniemy ponoszenia kosztów, bo Pan Burmistrz Łapka powiedział, że czasami tak jest, że ubezpieczenie pokryje w całości, ale wielokrotnie niestety my w cudzysłowie do tego interesu naprawy dewastacji musimy dokładać. To jedna sprawa i jeszcze jedna rzecz, Panie Burmistrzu, no trzeba jak to mówią mierzyć siły na zamiary to, nie chcę się tutaj, że tak powiem uzewnętrzniać i wyzłośliwiać, natomiast jeżeli w sytuacji takiej, że w kwietniu racjonalizujemy budżet i zmniejszamy kwotę przychodu o 5 mln, a w związku z tym wzrastają koszty obsługi zadłużenia o 400 tys. to powiem obrazowo: Szanowni Państwo, byśmy mieli za te pieniądze dodatkowe dwie zatoki autobusowe.”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odpowiedział „Tak, a więc jeżeli chodzi o te 24 tys. to tutaj za bardzo nie mamy procedury takiej odwoławczej, a więc my kwotę zwrócimy, ale tego typu dyskusja, która faktycznie toczy się wielu samorządach, toczy się też w Związku Miast Polskich, którego jesteśmy członkiem i tam zostało jakby zlecone sporządzenie pewnej opinii jak te samorządy powinny postępować, by być może odzyskać te pieniądze, ale w tym momencie no niestety tutaj jakby nie ma takiej procedury kwestionowania tego, zwracamy i możemy potem jeszcze powalczyć. Ja obiecuję, że na pewno powalczymy, to pierwsza kwestia. Jeżeli chodzi o te kwestie budżetowe, pamiętacie Państwo jak zwracano mi uwagę, że kwestie dotyczące odpadów, dlaczego tak późno Rada zajmuje się tą sprawą, dlaczego nie zostały pewne ruchy wykonane wcześniej i nie zostało to jakby urealnione na dany moment. Teraz to robimy, wiadomo, że ta kwota odsetek, o której Pan mówi, ona zafunkcjonuje dopiero w momencie, kiedy my wykorzystamy tą możliwość kredytową w 100%, tak jak Pan teraz widzi, to też, że w tym momencie pojawiają się pewne dodatkowe środki, tak, to oczywiście ktoś powie no to dzisiaj nie podejmujmy jeszcze tej decyzji, ale my nie spotykamy się codziennie, czy co tydzień, spotykamy się w takich okresach miesięcznych i prosiłbym żeby dzisiaj uchwała została podjęta, ale to jest pewien też plan, tak jak budżet jest planem dochodów i wydatków i nigdy nikt w 100%, nawet jeżeli byłaby najlepsza Rada i najlepszy Burmistrz nie przewidzi jakie będzie wykonanie. Także w tym wypadku ta kwota odsetek jest w tej wysokości, ale w momencie kiedy skorzystamy w 100% z tej możliwości zaciągnięcia kredytu, chyba mówię oczywiste oczywistości. Pan Waldemar myślę, że o tym wie, że jeżeli kredyt będzie wykorzystany w mniejszej wysokości to też to odsetki będą mniejsze, a żyjemy niestety w takim czasie i to ktoś powie, że to jest dziecinne tak, w takim czasie, w którym odsetki nie maleją tylko rosną i w tej chwili od jakiegoś czasu są na pewnym stałym poziomie, ale na to akurat wpływu nie mamy. Jeżeli chodzi o monitoring to my mamy chyba podobne zdanie tylko kwestia monitoringu to tak jak kwestia strefy płatnego parkowania. Tu zawsze są jakby dwie strony i jest jakby trudna decyzja to podjęcia, jeżeli Państwo jesteście w stanie jakby wskazać pieniążki, które moglibyśmy przeznaczyć na monitoring bez uszczerbku dla budżetu w tym momencie no to prosił bym o wystąpienie z taką inicjatywą, o być może sesję nadzwyczajną i zaproponowanie stosownej uchwały, gdzie tak jak Państwo wiecie, no trzeba wskazać też źródła finansowania, jeżeli chodzi, mówię, o te dewastacje, te zachowania naprawdę nie przesadzajmy, że tak jak tu to wybrzmiało, że to rośnie drastycznie, że to tak naprawdę w tej kadencji to ewidentna wina Burmistrza Mrągowa, to tak nie jest, to tak nie jest. Jest taka a nie inna, i znowu wracam do tego, do tej sytuacji i do tej kadencji. Zobaczcie co się dzieje w tej kadencji, kwestie z epidemią, wojną i mieszkańcy i osoby, które do nas przyjeżdżają no żyją w ogóle w innej rzeczywistości, jest więcej stresów, jest więcej nerwów, ja chyba nie powinienem, nawet nie trzeba o tym mówić, też to widać też jakby na sesji, tutaj każdy każdemu przerywa i potem każdy każdego upomina, żeby nie przerywać i to dotyczy nas wszystkich, tu nie ma świętych.”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** dopowiedział „Odnośnie monitoringu, na razie tego monitoringu nie mamy, ale tworzymy razem z policją tak zwane mapy zagrożeń czyli wskazujemy miejsca, w których dzieje się najwięcej złego i gdzie najczęściej dochodzi do dewastacji i tam naciskamy na policję żeby w tych miejscach robiła częstsze patrole i to robi. Natomiast sami wiecie, że są miejsca szczególnie ulubione przez wandali i to my też te miejsca wskazujemy. Monitoring byłby jakimś rozwiązaniem, pewno, że tak, tylko, że to co mówi Burmistrz, to działa w obie strony, opór społeczny czasami jest, nie, oczywiście, monitoring daje pewne możliwości dla nas powiedzmy, żeby sprawców czy dla policji, żeby sprawców ścigać, natomiast ogranicza też, ludzie chcą, ludzie są wolni, nie chcą być monitorowani, nie chcą żyć powiedzmy pod ciągłą obserwacją. Sami wiecie o tym, że to są dwie strony.”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** dodał „Chciałem Państwu przypomnieć i mieszkańcom, żeby wiedzieli dlaczego jest taka, a nie inna sytuacja. Wiemy, że Mazurska Pętla Rowerowa na terenie Miasta Mrągowa, i nie tylko na terenie Miasta Mrągowa, jest realizowana przez Stowarzyszenie Wielkich Jezior Mazurskich, których Mrągowo jest członkiem. W tej chwili my wyłożyliśmy za Marszałka około 3 milionów złotych i jeszcze nie dostaliśmy zwrotu tych środków. Czekamy na ten zwrot i ktoś powie, Panie Burmistrzu, ale co Pan robi by ten zwrot był szybciej, ja akurat tutaj nie jestem partnerem do rozmowy z Marszałkiem. Ja oczywiście mogę go prosić po koleżeńsku czy instytucję, która zajmuje się przekazywaniem środków, tych które my wyłożyliśmy, ale tu partnerem jest Stowarzyszenie Wielkich Jezior Mazurskich. Wniosek już o refundację został złożony bardzo dawno i tych środków na koncie Stowarzyszenia nie ma. No oczywiście lada dzień, lada tydzień, za miesiąc te środki będą, ale mamy jeszcze do końca Mazurskiej Pętli Rowerowej też pewne działania inwestycyjne. Następne 3 mln zł, które będziemy musieli wyłożyć, a więc to nie są małe kwoty, to nie jest 300 tys., a więc czekamy na zwrot ok. 3 mln i będziemy musieli już niedługo wykładać 3 mln zł, a więc mamy 6 milionów, na to nie mamy wpływu. Sami Państwo widzicie jakie są stopy procentowe, jeżeli chodzi o zaciąganie kredytów, a my też nie podnosimy podatków, była jedna próba, ale ta próba zakończyła się jakby niepowodzeniem. Od 5 lat w Mrągowie nie są podnoszone podatki od nieruchomości dla osób fizycznych. To się dzieje, sami pamiętacie jak zwracaliście mi uwagę w pierwszym roku kadencji „Panie Burmistrzu, trzeba podnosić podatki”, nie zostało to zrobione, a potem epidemia i widzieliście jaka była sytuacja naszych przedsiębiorców, restauratorów, hotelarzy i trzeba było też nie tylko nie podnosić podatków, ale też pomóc, praktycznie każdego roku są wszelkiego rodzaju umorzenia np. Szpital Powiatowy, chyba ja nie muszę o tym mówić, że ta sytuacja nie wynika z tego, że Burmistrz jest zły czy dobry. Powiem tak nawet najsłabszy burmistrz nie ponosi odpowiedzialności za tego typu sytuacje, które się dzieją w Polsce, to naprawdę prosiłbym żeby nie zaklinać rzeczywistości i nie zakłamywać tego obrazu. Ja mogę wziąć część na siebie, ale nie to co próbujecie mówić, że to jest wina burmistrza, podobnie jak rząd. Tutaj chcę powiedzieć czeki, które otrzymaliśmy, krytykowane, na papierze, nic nie znaczące pieniądze, po dwóch, trzech, czterech tygodniach my te pieniądze wszystkie w 100% mieliśmy na koncie i te pieniądze zostały spożytkowane na modernizację, budowę dróg na Zatorzu, na ulicę Żołnierską i na inne inwestycje, teraz targowisko, zadaszenie widowni plus drogi dojazdowe do hoteli i pensjonatów, a więc te pieniądze nie były fikcją tylko one realnie wpłynęły.”

**Radny Tadeusz Orzoł** rzekł „Chciałem tylko powiedzieć, że nigdy nie głosuję za budżetem pomimo, że szereg spraw jest no właściwych, ale mnie denerwuje głównie deficyt, który dzisiaj zwiększamy do 16 mln i zadłużenie, które jest ponad 22 miliony. Ja wiem, że sytuacja była trudna, bo były pandemie, 2 lata pandemii i jest wojna aktualnie, ale jedna inwestycja by załatwiła sprawę żebyśmy mieli mniej kłopotów, takie zadaszenie amfiteatru, które nie służy naszym mieszkańcom, a raczej tym, którzy przyjeżdżają i służy przez dwa, trzy, cztery dni w roku w najlepszym wypadku, jeżeli deszcz będzie padał bo być może, że nie będzie padać to dlatego chciałem wytłumaczyć dlaczego ja nigdy nie głosuję za budżetem. To było sprowokowane przez Przewodniczącego.”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** „Tak naprawdę to nie będzie odpowiedź do jakby skierowana do Pana Tadeusza, ale ten słynny amfiteatr, przez który jesteśmy rozpoznawalni w całej Polsce, jak możemy mówić, że tego typu inwestycja nie jest potrzebna? Pamiętajmy, że tego typu inwestycja, jeżeli ona zakończy się powodzeniem, a zakończy na pewno, ona się zwróci w rok, tak jak zwróciła się w rok, co wyśmiewał tu nasz wybitny ekspert od ekonomii Pan Jakub, radny Jakub. Inwestycja, jeżeli chodzi o Miejską Energetykę Cieplną zwróciła się w rok, czy zwraca się w rok, co jest bardzo prosto udowodnić, tu nie trzeba być wybitnym ekonomistą, bo jeżeli około 9 mln zł płaciliśmy za emisję to ich nie płacimy, jeżeli palimy już nie miałem węglowym głównie tylko zrębkami, które podrożały ale dużo mniej niż miał węglowy, to to jest oszczędność realna i dofinansowanie, inwestycja się zwraca, tu naprawdę, drodzy radni pamiętajmy o tym, że amfiteatr nie jest tylko dla turystów, choć z turystyki głównie żyją mieszkańcy Mrągowa, bo mamy hotele, pensjonaty, restauracje. To są setki miejsc pracy. Jeżeli będzie większa przewidywalność imprez, my i tak już potroiliśmy liczbę imprez w amfiteatrze w porównaniu z poprzednimi kadencjami, to ten sezon naprawdę będzie się zaczynał, no nawet jeżeli założymy, że nie w maju to będzie się zaczynał czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, my mamy teraz zapytania o możliwość organizowania koncertów w poniedziałki, w czwartki, w momencie kiedy będzie większa przewidywalność, bo niektórzy wnioskujący wycofują się z możliwości organizowania imprez w Mrągowie ze względu na brak przewidywalności pogody. Jeżeli komuś przeszkadza dach to ja proponuję też zlikwidować dach w swoim domu, bo tak rzadko pada, że rzeczywiście można mieć jakąś tymczasową plandekę, którą zasłonimy miejsce, na które, nie no tak, no naprawdę, praktycznie we wszystkich dużych miejscowościach, które mają amfiteatry, gdzie te amfiteatry są zadaszone, czy tam naprawdę prezydenci tych miasto to są idioci? Czy oni działają przeciwko mieszkańcom? Dzięki amfiteatrowi, który jest naszą marką, dzięki któremu my promujemy się nie tylko w Polsce, ale w Europie, każdy wie gdzie jest Mrągowo, głównie dzięki amfiteatrowi, a więc naprawdę nie przesadzajmy, nie przeliczajmy tego w taki sposób, że to by załatwiło sprawę, nie załatwiłoby sprawy, bo wiele osób straciłoby w tym czasie pracę i nie mieliby za co realizować swoich podstawowych marzeń.”

Głos zabrał **Radny Bogdan Moroz** „Chciałem dla Pana Tadeusza odpowiedzieć, bo ja podobnie myślę, że może do końca ten amfiteatr nie jest pierwszą potrzebą jaka jest w Mrągowie, ale w budżecie jest tyle fajnych spraw, tyle inwestycji, że cały czas głosuję za budżetem i wspieram Pana Burmistrza mimo tego, że do tego amfiteatru nie jestem do końca przekonany. Sam osobiście jakbym mógł być burmistrzem to bym może inne inwestycje zrobił, ale głosuję cały czas za i wspieram, mimo wszystko wspieram, bo liczę, że jeżeli zrobimy amfiteatr to następną rzeczą będzie jakaś też przydatna rzecz dla wszystkich mieszkańców, także zachęcam do głosowania za budżetem.”

**Radny Tomasz Doraczyński** włączył się w dyskusję „Mam w zasadzie dwie takie uwagi i jedna uwaga taka ogólna. To dotyczy tego, co ja zawsze postuluje, gdyby rząd postawił bardziej na rozwój samorządów, to my nie musielibyśmy się zwracać do rządu o pieniądze, bo rząd powinien, zabiera nam 60% naszych zarobków, tak, to jeżeli by nam nie zabierał 60, dał 50 to byśmy nikogo nie musieli prosić o pieniądze, bo byśmy mieli swoje pieniądze. Ja jestem zawsze za tym, bo jeżeli my najpierw wpłacamy, a potem musimy prosić o to, żeby nam oddali te pieniądze, które my żeśmy płacili to dla mnie to nie jest żaden interes. Ja zawsze byłem za Polską samorządową, żeby tutaj na dole była władza i żebyśmy mieli pieniądze, a rząd niech sobie robi i sobie szuka co innego. A teraz a propos jeszcze tego amfiteatru, ja jak Pan radny Moroz, zgadzam się, może to zadaszenie amfiteatru, nie byłbym przeciwnikiem, ale uważam, że nie w tej chwili. Pan Burmistrz powiedział takie rzeczy, że przybędzie miejsc pracy, czy ambicją, tak naprawdę, ambicją naszych mieszkańców jest tylko obsługa turystów, kelnerki w hotelach i w tych innych, to to jest nasza ambicja? Myśmy powinni tym mieszkańcom dać szansę innego zarobkowania, żeby tak naprawdę mogli to zarobkować, a my nie dajemy im nic, nawet nie zbudowaliśmy ani jednego mieszkania żeby tu zostali. Także Panie Burmistrzu, ja mówię, nie jestem przeciwnikiem zadaszenia tylko mówię, byłby na to inny czas, byłby na to inny czas. Nie w tej chwili, sam Pan podkreśla, że teraz nie są najlepsze czasy na takie inwestycje, sam Pan to podkreślał wiele razy i że to jest oczywista oczywistość. Jak to Pan lubi mówić, a na tym momencie, tego typu wielka inwestycja dla naszego samorządu naprawdę nie jest potrzebna, a w znacznym stopniu obciąża nasz budżet, moglibyśmy wykonać inne inwestycje w tym czasie. Obciąża nasz budżet w znacznym stopniu, dlatego ja mówię żebyśmy tu wszyscy zachowali umiar. Nie można nas oskarżać, że na przykład my jesteśmy przeciwnikami wszystkiego i tak samo jak rząd mówi, że PiS i Tusk jest wszystkiemu winny, tak samo my jesteśmy za to wszystko winni? Nie, rząd mówi Tusk i PO, ale nieważne, opozycja, wszyscy wiedzą o co chodzi, także nie można też tak mówić Panie Burmistrzu. My też mieszkamy w tym mieście i też chcemy, żeby tu było dobrze. Nie, tylko musimy zwrócić uwagę też, że na inne miejsca pracy nie możemy tylko, ja nie mówię likwidować, ja mówię tylko żebyśmy dali komuś szansę wyboru.”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odparł „Oczywiście to była tylko opinia, nie będę się do tego odnosił. Natomiast chciałem Państwu przypomnieć, że poprzednia przebudowa, modernizacja amfiteatru także była z dofinansowania dwudziestu kilku procentowego, dwudziestu kilku procentowego, a więc niemal 80% wyłożyło miasto. W tej chwili to dofinansowanie, nawet po zwiększeniu środków jest około 70%, naprawdę czy Państwo nie widzicie tutaj różnicy na plus, że pozyskaliśmy ogromne pieniądze i za stosunkowo niewielkie pieniądze możemy wykonać naprawdę bardzo dużą robotę, ona już została wykonana w pewnej części, drogi dojazdowe to nie są drogi prywatne hotelarzy tak jak niektórzy próbowali o tym pisać, to są drogi gminne, które zostały wykonane, są miejsca parkingowe, których brakowało. No oczywiście, po to samorząd jest, żeby też dbać o te drogi i je odśnieżać i sprzątać, dzięki temu nasi mieszkańcy mogą dojechać do pracy i mogą zarabiać pieniądze. Nie każdy ma tak komfortową sytuację, że ma jednoosobową firmę. Są różni ludzie, pracujący w różnych miejscach, są restauracje, są hotele, w tych hotelach pracują ludzie i oni chcą dalej tam pracować. A żeby było to możliwe, żeby pracowali i dostawali większe pieniądze ta infrastruktura w pobliżu tych hoteli też musi się polepszać i po to to robimy.”

**Radny Grzegorz Parda** zwrócił się do radnego Tomasza Doraczyńskiego „Panie Tomaszu, nie wiem czy Pan wie ile osób pracuje w Mrągowie w usługach. To jest około 30% naszych mieszkańców, ludzi, którzy pracują w usługach i nie można sobie tylko przydzielać jakiegoś wybiórczo, że ci mają pracować, a ci nie mają pracować, ludzie się kształcili w różnych zawodach. Pan w innym, ja w innym, inni w usługach i są po to, żeby między innymi dla turystów też działać w branży turystycznej. Następna jeszcze sprawa. Chodzi o to, co Pan mówił o tym, że rząd zabiera pieniądze, ale to wynika z Konstytucji chyba i w ustawie o samorządzie terytorialnym jakie środki, skąd idą, a nie to, że akurat ten rząd, bo tak było, tak jest i prawdopodobnie jeszcze długo tak będzie. Nie ma co się tutaj pastwić na tym rządzie czy na innym, tylko tak jest. No i tego nie zmienimy, chyba, że złożymy jakąś interpelację do, nie wiem, do rządu, do posłów żeby to zmienili, ale póki co nie możemy tego zrobić.”

**Radny Tomasz Doraczyński** odpowiedział radnemu Grzegorzowi Pardzie „Kochany Panie Grzegorzu, Pana wypowiedź wynika chyba z niezrozumienia tego co ja powiedziałem. Ja nikomu nie zabraniam pracy takiej jaką ma. Nie zabraniam i rozumiem, że są usługi, tylko chciałem powiedzieć, że powinniśmy dać im alternatywę także innego zarobkowania, nie tylko w usługach, a tego nie dajemy. Ja nie powiedziałem tego w taki sposób, że ja tutaj nie zauważam tej. Nie w ten sposób Panie Grzegorzu. A po drugie, ja sobie zdaję sprawę jaka jest sytuacja ustawodawcza i ja wiem. Ja tylko powiedziałem, że jestem zwolennikiem tego, żeby tu zostawały większe pieniądze, w samorządzie i wiem, że to trzeba by zmienić ustawę, ja to wszystko rozumiem Panie Grzesiu, tylko to była inna sytuacja i Pan mnie nie zrozumiał co ja chciałem przekazać. A teraz jeżeli chodzi o Pana Burmistrza, Panie Burmistrzu, Pan powiedział, że wtedy tak dużo żeśmy wydali na ten amfiteatr, na przebudowę tylko, dobrze, małe dofinansowanie, tylko Panie Burmistrzu, była zupełnie inna sytuacja niż teraz. Gdybyśmy nie zrobili tego amfiteatru wszystkie imprezy by zniknęły z Mrągowa, ale Pan powiedział to, Pan powiedział właśnie w taki sposób, nie Panie Burmistrzu, ja Pana dobrze zrozumiałem, niech mi Pan powie teraz tak. Wtedy musieliśmy to zrobić, bo nie udało się zdobyć. Mogliśmy zrobić większy, ale to było niepotrzebnie. Pan, przed chwilą Pan mówił, że dyskusja polega na tym, że ktoś komuś przeszkadza, a Pan teraz robi to samo, przeszkadza Pan mnie, nie proszę Pana nie uczy się Pan, bo ja więcej czasu milczę i daję Panu się wypowiedzieć, nie przerywam Panu. Jeżeli byśmy to policzyli statystycznie, Pan przerywa mi dużo częściej dowody, zaraz to cofniemy i będzie Pan wszystko miał.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** przerwał słowami „Panie radny, nie przekomarzajcie się.”

**Radny Tomasz Doraczyński** kontynuował „Chciałem tylko powiedzieć, że wtedy musieliśmy to zrobić. A teraz mogliśmy tego nie robić, czyli jest inna sytuacja. Mogliśmy poczekać, wtedy musieliśmy, bo inaczej wszystkie imprezy by z Mrągowa odeszły. Nie było innego wyjścia. Nie, nie było innego wyjścia. Pan oczywiście wie lepiej. Ja wiem też, bo to zawsze będziemy się przekonywać, bo Pan jest super burmistrzem, super wszystko wykonuje i też się dziwię, że Pan wszystkiego jeszcze nie zrobił. No też się coś dziwię. No ja chciałem tylko jeszcze raz powiedzieć, że wtedy musieliśmy zrobić, teraz nie musieliśmy. Mogliśmy poczekać, a 9 mln piechotą nie chodzi.”

**Radny Grzegorz Parda** odparł „Panie radny Tomaszu, ja zrozumiałem Pana wypowiedź i myślę, że wszyscy zrozumieli, ale ja nikomu nie narzucam, że ktoś ma pracować w usługach czy gdzieś indziej, a Pan chce dać możliwość gdzieś indziej, żeby ktoś z usług przeszedł gdzieś indziej. Jeśli będzie chciał, nie będzie mu pasowało to pójdzie. Natomiast są szkoły, które kształcą w określonym kierunku i każdy robi to co chce, co lubi i w tym zawodzie się kształci, bo nie myślę, że Pan się kształcił w zawodzie lekarza, dlatego że Pan tego nie lubi, tak. Nie lubi Pan? No to przepraszam.”

Wobec wyczerpania głosów w dyskusji oraz braku wniosków **Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie. W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. Uchwała została podjęta 10 głosami „za”, przy 5 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 14*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 15*

*Uchwała nr LXI/5/2023 w sprawie* *zmian budżetu Gminy Miasto Mrągowo na rok 2023*

1. **odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ulicy Towarowej**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych nie wypracowała opinii nt. projektu uchwały. Komisja Budżetu i Finansów wydała pozytywną opinię dotyczącą podjęcia proponowanej uchwały.

**Radny Grzegorz Parda** zapytał czy zgodnie z obowiązującym prawem rada może ustalić taką lokalizację inwestycji w związku z terenami, które są po sąsiedzku.

Następnie głos zabrał **Radny Jakub Doraczyński** „Ja tak jak mówię, bo też rozmawialiśmy wczoraj na komisji i tu też do radnego Grzegorza *(Pardy)*, trochę poodtwarzałem sobie naszych debat odnośnie inwestycji na ulicy Giżyckiej, odnośnie inwestycji na ulicy Słonecznej i tak naprawdę to, co już mówiłem wcześniej, na samym początku, jak pierwszy raz w grudniu 2020 roku pojawił się wniosek inwestora z Białegostoku odnośnie ulicy Giżyckiej. Prosiłem też Państwa radnych żebyśmy nie robili precedensu, żebyśmy się nie zgodzili, bo to będzie nieład, nieporządek, wtedy też a propos radny właśnie Grzegorz Parda, bo tu sobie też odtworzyłem tam mocno mnie atakował, ale między innymi też powiedział takie zdanie, to jest Grzegorzu Twoje zdanie: „Oburza mnie jako radnego zachowanie radnych opozycji, którzy są przeciw realnemu obniżeniu cen mieszkań w Mrągowie.” To dotyczyło naszego sprzeciwu i wątpliwości dotyczących ulicy Giżyckiej. Spokojnie, zaraz możesz Grzegorz się odnieść. Ja wracam tego, o co Ty się też zapytałeś, czy to jest zgodne z prawem. Nas jako radnych na podstawie ustawy, ja ją tak interpretuje, w ten sposób, interesują dwa tematy. Po pierwsze czy inwestycja jest sprzeczna ze studium uwarunkowań i jeżeli jest no to nie możemy, albo czy jest - to raz, a dwa - kwestie potrzeb mieszkaniowych i ewentualnie, w nawiązaniu do strategii rozwoju miasta. Jako ciekawostka, już wczoraj rozmawialiśmy na komisji, dzisiaj Panią kierownik prosiłem żeby potwierdziła, ewentualnie przez radcę prawnego, bo moim zdaniem tutaj Pan Burmistrz jakby w uzasadnieniu do uchwały już jednoznacznie stwierdza, że zapisy studium nie pozwalają na lokalizację inwestycji mieszkaniowej na tym terenie. Interpretacja moja nie jest aż tak jednoznaczna, bym się tutaj wahał. Szczególnie, że jest zapis wyraźny, że jest dopuszczalna zabudowa mieszkaniowa w ograniczonym zakresie, ale na to samo, tak samo wskazywała komisja urbanistyczna. Komisja urbanistyczna jednoznacznie już nie osądzała, tylko zapisała zdanie typu, że poddaje w wątpliwość zgodność wnioskowanej inwestycji z ustaleniami studium, czyli nawet nasza komisja urbanistyczna, gdzie siedzą specjaliści z zakresu urbanistyki nie mówi kategorycznie, że ta inwestycja jest niezgodna z zapisami studium tylko, że poddaje w wątpliwość, nie ma pewności. Dlatego ja też prosiłem wczoraj na komisji, dzisiaj mam nadzieję, że Pani kierownik jakby tutaj podeprze się opinią prawną żeby nam tą kwestię wytłumaczyć, bo Pan Burmistrz już w uzasadnieniu stwierdza, że nie spełnia zapisów to jest pierwsza rzecz. Druga rzecz - jako ciekawostkę podam, bo to też do Pana, Panie Burmistrzu mam trochę pretensje, bo ja już sam nie wiem w jakiej my żyjemy rzeczywistość. Jakby ja zakładałem, że ta inwestycja pewnie nie dojdzie do skutku, ale czytamy, jako ciekawostkę podam, bo ja już sam nie wiem w jakiej my żyjemy rzeczywistości. 31 marca 2021 roku jak żeśmy tu debatowali, Pan mówił, że po prostu odnosząc się do naszego pisma, że my się nie znamy, nie zrobiliśmy analizy, że jest potrzeba kilkaset mieszkań, ogromna potrzeba, po prostu mieszkania, mieszkania, bo ludzie nie mają gdzie mieszkać. W uzasadnieniu uchwały na ulicy Giżyckiej myśmy jako Rada, informacja dla nas ważna, którą my posiadamy, mieliśmy zapisy cytuje tego typu, że odnosząc się do potrzeb i możliwości rozwoju miasta wynikających z ustaleń studium, należy stwierdzić tutaj, że jest zabudowa, tylko przepraszam, tak obecna sytuacja na rynku mieszkaniowym, windowanie cen za metr kwadratowy wyraźnie świadczy o dużych potrzebach mieszkaniowych w mieście, które mogą być częściowo zaspokojone poprzez umożliwienie korzysta z możliwości jaką przewidział prawodawca w ustawie o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych, ale to Pan nie będzie określał, niech Pan mi nie przeszkadza, Panie Tadeuszu, ja Panu nie przeszkadzałem i kolejne zdanie, kolejny akapit, to są dwa uzasadnienia do inwestycji na ulicy Giżyckiej i do inwestycji na ulicy Słonecznej. Analizując potrzeby i możliwości rozwoju Miasta Mrągowa wynikające z ustaleń studium oraz widoczny na mrągowskim rynku mieszkaniowym stały popyt na mieszkania przy jednoczesnym spadku aktywności usługowej należy stwierdzić, że niezaspokojone potrzeby mieszkaniowe uzasadniają przekształcenie części terenów o pierwotnie innych przeznaczeniach funkcjonalnych pod zabudowę mieszkaniową. Jakby to są uzasadnienia dwóch uchwał z 2021 roku, z marca i następnie z sierpnia oraz z maja. Poproszę od razu w jednym czasie Panie Przewodniczący, po czym my mamy dzisiejszą uchwałę, rok 2023, jak wiemy na rynku mieszkaniowym w zasadzie niewiele się zmieniło, więc można powiedzieć, że stagnacja postąpiła jeszcze większa, ja biorę uzasadnienie uchwały przygotowanej przez Pana Burmistrza i czytam, już Szanowni Państwo, że wydarzyło się coś niemożliwego, w zasadzie nie wybudowały się żadne mieszkania, tak, no tak, czy wybudował Pan jakieś mieszkanie? Ale to Pan pisał to uzasadnienie, już ja Panu czytam. Według danych GUS na obszarze Mrągowa wyróżnić można obszary mieszkaniowe, obszary przemysłowe. Na koniec 2021 roku było 1911 budynków mieszkalnych, co w stosunku do roku 2017 oznacza przyrost o pół procenta. W okresie 2017-2021 oddano do użytkowania 265 mieszkań o powierzchni łącznej 17329 m2. W badanym okresie liczba mieszkań oddanych do użytkowania w mieście Mrągowo kształtowała się średnio 2,5 mieszkania na 1000 mieszkańców. Biorąc pod uwagę stan zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych oraz potrzeby i możliwości rozwoju wynikające z ustaleń studium i kierunków zagospodarowania, sytuację demograficzną liczba istniejących i nowo budowanych budynków mieszkalnych jakkolwiek widoczna jest potrzeba dalszego zwiększania ilości zabudowy o funkcji mieszkaniowej na terenie miasta to nie realizowana na terenie przeznaczonym pod funkcje przemysłowo składowe, czyli w uchwałach z 2021 roku Pan na te dane się nie powoływał. Wtedy Pan tutaj pisał do deweloperów, do wszystkich i udowadniał nam, że jest fatalna sytuacja na rynku mieszkaniowym, gdzie widać, no dysponował Pan danymi, które Pan tu podaje nam dzisiaj, po trzech latach, bo to są dane 2017-2021. To kiedy Pan mówił prawdę? W którym uzasadnieniu? W tych uzasadnieniach dla inwestycji na ulicy Słonecznej i Giżyckiej czy w uzasadnieniu dla tego, które czytamy tutaj. Jaka jest sytuacja dzisiaj na rynku mieszkaniowym? Są potrzeby czy nie ma potrzeby? Bo wtedy Pan mówił, że każde mieszkanie dla Pana jest ważne, żeby mieszkańcy nie odjeżdżali, będzie Pan o każdą inwestycję się starał, także chciałem się dowiedzieć co się zmieniło i gdzie jest prawo. Które uzasadnienie jest prawdziwe i też żeby Pan się odniósł od tego, do tych zapisów studium. Czy Pan jako też radca prawny być może to analizował i też jest w stanie mi tutaj przedstawić takie argumenty, żeby jednoznacznie możemy stwierdzić, że ta inwestycja zgłoszona nie jest zgodna z zapisami studium, bo ja takiej pewności nie mam i w związku z tym, to co za każdym razem mówię, ja przeciwko lokalnym przedsiębiorcom, tak samo jak było przy okazji ulicy Słonecznej, tak samo jest teraz i przedsiębiorców, którzy budują mieszkania, bo możemy to sprawdzić, widzimy to na oczy. Ja blokować inwestycji nie zamierzam i w przyszłości też nigdy nie będę tego robił.”

**Radny Grzegorz Parda** odniósł się do wypowiedzi radnego Jakuba Doraczyńskiego „Jak się okazuje Pan radny Jakub jest znawcą w każdym zagadnieniu, w każdej dziedzinie. Zna wszystkie opinie, nawet jeśli ich nie zna to potrafi powiedzieć i wydać opinię, w każdym temacie potrafi wszystko zinterpretować, każdy przepis i tak dalej. To prawda, że mówiłem, że będę za każdą inwestycją mieszkaniową, natomiast nie będę za taką inwestycją mieszkaniową, która graniczy z terenami najbardziej uciążliwymi jakie są możliwe w mieście, tak, czyli tereny składowo-przemysłowe. To jest najbardziej uciążliwa część miasta i wyobrażam sobie, że za jakiś czas, być może nie wszyscy będą wiedzieli nabywcy o tym, że tam jest taka sytuacja, nabędą te lokale i za jakiś czas będą się zwracali do miasta o to, żeby miasto interweniowało czy zrobiło coś, żeby tego, zmniejszyć dla nich uciążliwość mieszkania tam. Ewentualnie będą znowu, tak jak widzimy często w telewizji różne programy, że będą wołać, zapraszać telewizję, żeby pokazywać im swój problem, że będą takie sytuacje jak właśnie w Polsce. Dużo jest, że ludzie kupują mieszkania i za jakiś czas okazuje się, że tam po sąsiedzku jest jakiś przemysł lub jakieś inne uciążliwe, nie wiem, chlewnie, obory czy tak dalej, jak w różnych częściach Polski się zdarza i nie chciałbym odpowiadać przed mieszkańcami teraz wydając taką decyzję jako radny. Natomiast każda inwestycja budowlana, która będzie w miejscu takim, które na to pozwala będę jak najbardziej za i nie tylko dla lokalnych inwestorów, ale dla każdego inwestora, bo konkurencja na rynku budowlanym daje to, że mieszkańcy będą mogli kupić mieszkanie taniej, natomiast Pan zawsze kiwa głową, nie wiem zdziwienie czy co, że nie rozumie Pan jakby problemów mieszkańców, tylko widzi Pan swoją jakby, ma Pan swoją wizję i tylko jest Pan zamknięty w swoim środowisku i nie potrafi Pan zobaczyć tego, co widzą mieszkańcy i inni radni.”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** dopowiedział „Ja oczywiście będę prosił żeby Pani kierownik uzupełniła, bo uzasadnienie jest bardzo obszerne i myślę, że przekonujące. Właśnie było pytanie Pana Grzegorza Pardy czy rzeczywiście prawo nie pozwala. Tak, prawo nie pozwala w tym momencie na podjęcie innej uchwały. Jeżeli chodzi o argumentację użytą w jednym i w drugim uzasadnieniu, które tutaj wycinkowo zacytował Pan radny Jakub Doraczyński to oczywiście jedno i drugie uzasadnienie jest prawdziwe. I naprawdę proszę nie manipulować faktami, że wtedy nie było danych statystycznych teraz są, teraz ona są podawane. To nie ma nic wspólnego z tym tematem, który jest teraz przed nami. To po pierwsze. Po drugie, jeżeli chodzi o firmę Budextan i Pana Jerzego Tanajewskiego, właściciela tej firmy, żeby nie było żadnych wątpliwości, ja potrafię rozdzielić różne poglądy, to jest fantastyczna firma, super przedsiębiorca, buduje bardzo dużo i nie tylko w Mrągowie. Buduje dobrze, jest naszą wizytówką i jest to człowiek naprawdę, który pomaga też naszym stowarzyszeniom, filantrop i tak dalej. I ja zawsze temu człowiekowi uścisnę rękę, bo to jest naprawdę rewelacyjny przedsiębiorca budowlany i nie mam tutaj z tym żadnego problemu. Natomiast jeżeli mamy podjąć uchwałę, która, ja Państwu po prostu zacytuję, bo to wystarczy troszeczkę znać się na kolorach i na opisach. Jak wygląda funkcjonowanie danego obszaru i jakie są argumenty, jeżeli patrzymy na ten obszar, jest to obszar o przeważającej funkcji przemysłowej, składowej itd., z możliwością mieszkaniówki, ale w ramach danego obszaru, czyli gdybyśmy chcieli rzeczywiście tu wyrazić zgodę to powiedzmy, powstaje tam zakład pracy i obok hotel dla pracowników, czy mieszkania dla pracowników. Ok, to byłoby możliwe. Natomiast jeżeli chodzi o ulicę Giżycką, tak żeby tutaj wszyscy radni byli tego świadomi i nasi mieszkańcy. Zerkniemy na odpowiedni kolor, porównamy ten kolor z opisem i co znajdujemy w tym opisie, jeżeli chodzi o studium, obszary o przeważającej funkcji mieszkaniowo-usługowej. Tam nie ma takiego mikro epizodu, że dopuszczalna funkcja mieszkaniowa, jeżeli już to nie na całym terenie inwestycyjnym, to po pierwsze. Po drugie ulica Giżycka, naprawdę jeżeli chodzi o opis ze studium jest całkowicie inny. Ja jestem dwoma rękoma za inwestycjami budowlanymi tylko pod warunkiem, że nie będzie tylu kwestii, które są niezgodne z prawem. Oczywiście podejmując tą uchwałę nie eliminujemy inwestora, który może ponownie złożyć wniosek, bo tutaj jest wiele użytych argumentów dlaczego nie, brak decyzji środowiskowej, z którą inwestor może się zgadzać lub nie, być może złoży wniosek i tą decyzję dołączy, natomiast jeszcze jedna uwaga, bo tu ja wiem, że była długa dyskusja na jednej komisji i na drugiej komisji, Pani kierownik jest teraz też do dyspozycji, ale Panie radny Jakubie Doraczyński, ja miałem naprawdę nadzieję, że choć dziś nie będzie się Pan wypowiadał, a mam nadzieję też, że nie będzie Pan głosował. Przypominam Panu art. 25a ustawy o samorządzie gminnym, radny nie może brać udziału w głosowaniu w radzie ani w komisji jeżeli dotyczy ona jego interesu prawnego. Ja przypominam, można to odtworzyć, nie mówię niczego nowego. Pan funkcjonował z tym deweloperem i wykonywał Pan usługi odpłatne na rzecz tego dewelopera, prawda? W ramach inwestycji, które prowadził, w ramach inwestycji prowadzonych przez podmiot, który teraz wnioskuję o wydanie, podjęcie stosownej uchwały na tablicach informacyjnych Pana nazwisko widnieje, tak, ale Pan zinterpretuje to jak Pan chce. Ja natomiast mówię, że Pana głosowanie, samo wypowiadanie się na ten temat jest niestosowne, oczywiście, to jest moja opinia, która jest potwierdzona wyrokami sądów, natomiast Pan nie przestawi żadnego wyroku sądu, który by temu przeczył, a więc ja tylko mam nadzieję, że Pan nie weźmie udziału w tej sprawie. Natomiast jeżeli chodzi o inne kwestie, tak żeby one może wybrzmiały, te najważniejsze elementy, bo uzasadnienie jest bardzo długie i nasi mieszkańcy nie muszą tego czytać to prosiłbym Panią kierownik Monikę Kur-Rydzewską.

**Monika Kur-Rydzewska Kierownik Referatu Budownictwa, Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami** *(dalej Kierownik BIG)* przywitała się z obecnymi na sali, następnie powiedziała „Przedstawiłam Państwu na obu komisjach bardzo szeroką prezentację ze wskazaniem na zapisy ze studium, na zapisy z planu, to tylko przypomnę, że jeśli chodzi o przepisy związane z ułatwieniem w budownictwie mieszkaniowym, czyli tak zwaną, potocznie mówiąc „specustawę mieszkaniową” ona pomija zapisy z planu, co nie oznacza, że te zapisy z planu jakby w granicach całego obszaru funkcjonalnego, czyli bezpośrednio na terenach, które z wnioskowaną działką graniczą, nie obowiązują. Zarówno w planie miejscowym, jak i studium mamy do czynienia z obszarem przemysłowym. W studium jest to obszar przemysłowo-składowy. W planie miejscowym obszar przemysłowo - usługowy. Podstawowa zasada jaka jest i obowiązuje w urbanistyce, w gospodarce przestrzennej jest taka, że w ogóle nie doprowadza się do takiej sytuacji, żeby na styku funkcji przemysłowo-składowej, są to tereny, które przewidują największe uciążliwości na danym terenie, czyli te uciążliwości, które mogą na przykład pogorszyć stan środowiska i są uciążliwe dla sąsiadów. Nie doprowadza się do sytuacji, kiedy takie tereny przemysłowo-składowe graniczą z terenami mieszkaniowymi. Jeśli chodzi o możliwość potwierdzenia, tak jak mówiłam, specustawa mieszkaniowa pomija plan miejscowy natomiast zatrzymuje się na studium i trzeba potwierdzić zgodność z ustaleniami studium. Nie można potwierdzić zgodności z ustaleniami studium lokalizując zabudowę mieszkaniową na terenach o funkcji przemysłowo-składowej, która po prostu przewiduje zupełnie inne przeznaczenie.”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** dodał „Państwo wiecie, że my jesteśmy w trakcie przygotowywania nowego studium i w momencie zmiany studium w taki sposób, chociaż rzeczywiście w tym miejscu będzie to potwornie trudne, że ta część byłaby wyłączona z tej części produkcyjno-składowej, byłoby to możliwe i wtedy plan nie musiałby być konkretny tylko zmiana ze studium by na to pozwoliła. Studium, myślę, że rok to jest taki optymalny czas kiedy dostaniemy propozycje, do której będziemy mogli zgłaszać swoje uwagi, a więc ja nie zamykam jakby drogi na zawsze, bo być może będzie taka koncepcja rady, bo to rada zadecyduje ostatecznie o tym jak będzie wyglądało studium, że w tym miejscu gdzie jest produkcja, gdzie są elementy składowe, gdzie załóżmy 100 metrów dalej mógłby być wybudowany obiekt po wybudowaniu tych budynków wielorodzinnych, który będzie bardzo uciążliwy, my nie jesteśmy w stanie tego przewidzieć, dlatego tu musimy naprawdę podejmować takie rozważne decyzje, a to miejsce, no niestety nie spełnia tych kryteriów, które byłyby niezbędne do tego, by podjąć uchwałę pozytywną. To tylko tyle, że jesteśmy w trakcie zmiany studium, chcę żebyście Państwo o tym wiedzieli.”

Do dyskusji włączył się **Radny Bogusław Wilk** „Szanowni Państwo, chciałbym powiedzieć jedną rzecz, że my zaczynamy dwie kwestie rozpatrywać. Najważniejsza kwestia to proszę się spytać mieszkańców, bo akurat kilku mieszkańców się pytałem czy jeżeli by powstało tam dom, jakiś dom zamieszkania czy tam był mieszkali. Tego nikt z Państwa akurat chyba nie pytał się mieszkańców Mrągowa, im zależy żeby mieć mieszkanie. To, że chce zainwestować jakiś deweloper swoje pieniądze to jest jego sprawa. Myślą jest, że tam jednak będą mieszkańcy mieszkali, a po drugie trzeba powiedzieć jeszcze, że ci mieszkańcy wiedzą jakie tereny są tam. Jeżeli są te tereny przemysłowe to oni w żaden sposób nie będą mówili, że nie wiedzieli, że tam jest ten teren przemysłowy, w związku z tym nie zgadzając się na wybudowanie czterech bloków to tracimy i podatki i mieszkańców, którzy mogliby mieszkać na naszym terenie. My tylko chcemy stwierdzić, że jakieś pewne przepisy, które przeszkadzają nie chcemy się na to zgodzić. Nie wiem czy w każdym przypadku, w którym będziemy chcieli budować jakieś mieszkanie nie w tym terenie, który był jako mieszkalny było wszystko idealnie. Między innymi na ulicy Giżyckiej, przy stacji paliw pozwoliliśmy na zabudowanie, nie wiem czy to jest dobry też teren, w związku z tym jeżeli deweloper uważa, że te mieszkania dadzą mu zysk, a mieszkańcy, którzy to kupią wiedzą w jakim terenie to jest, nie próbujmy za kogoś załatwiać spraw, których nie wiemy czy ci ludzie będą tam chcieli mieszkać czy nie.”

**Radny Tadeusz Orzoł** dodał „W zasadzie to radny Wilk powiedział to, co ja miałem powiedzieć i sądzę, że ryzyko budowy, to jest ryzyko inwestora, głównie inwestora i czy ktoś kupi to mieszkanie za 5 tys. czy za 7, czy za 8 to jego jest biznes, a my powinniśmy tylko ułatwiać przedsiębiorcom, a nie utrudniać. To jest nasze zadanie, ułatwiać, a nie utrudniać i sądzę że biorąc z jakąś dobrą wolą te przepisy sądzę, że można by tu wyrazić zgodę na wybudowanie tych mieszkań, tym bardziej, że prawdopodobnie inwestor oddzieli jakąś szatą roślinną, tam są tylko centra budowlane, skład materiałów budowlanych i sklepy, to wokół sklepów jest mnóstwo mieszkań w Mrągowie. I tak na koniec do Pana Grzegorza *(Pardy)*, Panie Grzesiu jak Pan przemawia, to żeby nie atakować drugiego radnego tylko w temacie się wypowiadać, a od odpowiedzi to jest Pan Burmistrz.”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** powiedział „Chciałem wszystkim przypomnieć, że za gospodarkę przestrzenną odpowiada Rada Gminy, a nie deweloper i Rada Gminy, w tym momencie Rada Miejska uchwaliła plan zagospodarowania przestrzennego i wskazała, że te miejsce, które teraz jest wskazane w tej uchwale ma być przeznaczone pod konkretny cel. Oczywiście jest specustawa, tutaj dziwię się głupim uśmiechom, które nie mają nic wspólnego z tym o czym my rozmawiamy. Jeżeli ktoś mówi, że żeby Rada dobrą wolę pokazała, my nie działamy na podstawie dobrej woli, tylko na podstawie przepisów prawa i to, że posadzi ktoś drzewa, które urosną za 20 lat. Naprawdę my musimy przewidywać co się wydarzy w przyszłości. I co, będziemy zakazywać przedsiębiorcy, który, a nawet nie mamy do tego prawa, który 100 metrów dalej chce pobudować tartak, co my powiemy czy starosta wydając pozwolenie na budowę co powie temu przedsiębiorcy „nie, nie możesz tu postawić tartaku, bo tam mieszkają ludzie”. No ale on powie „no ale tu jest część przemysłowa, ja mam prawo, spełniam wszystkie wymogi”, naprawdę nie mówmy takich głupot jakie wypowiedział radny Wilk, że on rozmawiał mieszkańcami, którzy chcą tam zamieszkać. Rozmawiał z ludźmi, z dwustoma mieszkańcami, którzy chcą kupić wszystkie tam mieszkania i będą szczęśliwi, że będą zamieszkiwać w dzielnicy produkcyjno-usługowej. Ok, pomóżmy. Niech te budynki tam powstaną, ale w momencie kiedy radni podejmą decyzję o zmianie studium i uznają, że ta część, która jest produkcyjno-usługowa czy składowa będzie przesunięta dużo, dużo dalej, ale to jest przyszłość, to nie jest ten moment, my nie możemy jakby bazować na dobrej woli, tylko na przepisach prawa, to tyle. Ja nie mam tutaj żadnych wątpliwości, że, tak jak wspomniałem o przedsiębiorcy, już nie będę tego powtarzał, że to jest deweloper, nasza miejscowa osoba, ale to nie ma nic wspólnego z tą uchwałą. Niezależnie od tego kto w tym miejscu chciałby budować, to w tym momencie nie jest to możliwe z tych powodów, które zostały wyraźnie i chyba bardzo wyczerpująco wskazane w uzasadnieniu. To tyle. Oczywiście Państwo podejmą suwerenna decyzję, natomiast no w tym momencie nie ma takiej możliwości, by inna uchwała mogła być podjęta niż ta, która została tu zaproponowana.”

Głos w dyskusji zabrał **Radny Rafał Czyżewski** „Jak słucham tutaj czy Pana radnego Wilka, że rozmawiał z mieszkańcami to mi się wydaje, że troszeczkę może z mieszkańcami, ale nie z naszego miasta, z tego względu, że jak Pan jest w części centrum to może Pan się przejść. Chodzi mi o to, że tak jak inwestorzy stawiają budynki i tak jak tutaj nie trzeba daleko szukać, mamy budynek na ulicy Mrongowiusza, piękny, ładny budynek, ale w okresie sezonu letniego odbywają się tam imprezy, tak, jednym to nie przeszkadza, kładą się spać, a drudzy przyjeżdżają, wynajmują apartament i nie chcą słuchać tej muzyki, która, no niestety czasami do tej 22:00 gra. Ja powtórzę, tak jak Pan Burmistrz my też jesteśmy za tym żeby i nasi deweloperzy i deweloperzy zewnętrzni budowali mieszkania, oczywiście jest zainteresowanie w naszym mieście, tylko żeby nie było takiej abstrakcji, tak jak powiedział radny Parda, że my dzisiaj zrobimy coś, co później nam się będzie to ciągnęło, z tego względu, że mówię jest jakaś część, która będzie chciała tam kupić, ale będzie jakaś część, która później będzie protestowała tej uciążliwej strefie. Oczywiście Państwo macie inne poglądy, zresztą tak jak tutaj padły słowa niektórzy radni nie powinni w ogóle, wyłączyć się z tego z głosowania, doskonale wiedzą z jakiego powodu, ale zrobią dzisiaj tak jak (*radny Jakub Doraczyński włączył się do dyskusji nie włączając mikrofonu, radny Czyżewski mu odpowiedział)* Nie no ja mówię, no to już wiemy którzy, to chciałem anonimowo. Proszę nie przeszkadzać Panie radny, który wszystko Pan wie. Jest Pan wybitnym radnym i przeszkadza człowiek, który jest wybitnym człowiekiem, ale przeszkadza.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział „Panowie, Panie radny, przed chwilą mówiłem, mówię do radnego, któremu nie udzieliłem głosu. Nie przeszkadzajmy Panowie. Bardzo proszę.”

**Radny Rafał Czyżewski** kontynuował „Chcemy żeby każdy deweloper na swojej działce stawiał budynki wielorodzinne, żeby mieszkańcy mogli korzystać z tego, ale żeby to robić mądrze, tak, żeby to nie było tak, że, i tutaj wiadomo znowu mamy te uśmiechy, także mówię, za chwilę podejmiemy tutaj uchwałę i będziecie mogli Państwo tutaj zadecydować o projekcie uchwały.”

**Radny Rafał Markowski** zwrócił się z pytaniem do Pani Mecenas obecnej na posiedzeniu „Czy dzisiaj na tej sesji jak zagłosujemy przeciwko tej uchwale wiedząc, że to jest niezgodne ze studium kierunków zagospodarowania przestrzennego pozwalamy automatycznie dla wnioskodawcy na budowę tych czterech budynków mieszkalnych w środku strefy przemysłowo-składowej i zaznaczam jeszcze jedno, że budynki 4 to są 200 mieszkań i 200 miejsc parkingowych. Czy Wojewoda Warmińsko-Mazurski może zaskarżyć taką uchwałę?”

**Mecenas Kamila Połeć** odpowiedziała „Szanowny Panie radny uchwała podlega kontroli Wojewody, tak jak każda inna uchwała. Jeżeli Wojewoda uzna, że uchwała jest sprzeczna z prawem oczywiście może stwierdzić jej nieważność, tak jak każdej innej uchwały, która podlega jego kontroli. Przepis mówi w ten sposób, że w ciągu 60 dni plus 30 jako termin przedłużony Rada musi się wypowiedzieć, czyli musi zostać podjęta uchwała, albo zezwalająca na realizację inwestycji, albo nie zezwalająca na realizację tej inwestycji, ale nieprzegłosowanie uchwały w jednym lub też w drugim brzmieniu nie powoduje, że mamy do czynienia z taką fikcją, że jednak ta uchwała została podjęta o odmiennej treści. Innymi słowy, jeżeli nie zostanie podjęta uchwała, nie zostanie przegłosowana uchwała odmawiająca realizacji inwestycji, nie będzie to oznaczało, że została podjęta uchwała wyrażająca zgodę, a tym samym, że inwestor ma prawo budować, realizować tą inwestycję. Przepis mówi wprost, że Rada ma się konkretnie wypowiedzieć albo zezwala na realizację inwestycji, albo nie, a nieprzegłosowanie uchwały nie powoduje, że jednak inwestor może tą inwestycję realizować.”

Głos zabrał **Radny Waldemar Cybul** „Chciałem przypomnieć, szczególnie radnym, którzy na swoim sztandarze mają logo Prawa i Sprawiedliwości, że tak zwana specustawa pozwalająca na wykorzystanie jej do budowania różnego rodzaju budynków mieszkalnych, tak, ułatwiająca możliwość inwestycji dla różnego rodzaju podmiotów gospodarczych i deweloperów jest niczyją inną, że tak powiem, własnością jak właśnie Prawa i Sprawiedliwości, więc to Państwa ugrupowanie tą ustawę wprowadziło w życie. To jest pierwsza taka kwestia, druga sprawa dotyczy tutaj poruszanych Pana Burmistrza, przez Panią kierownik planu zagospodarowania przestrzennego i tak zwanych kolorów. Na komisji dwukrotnie, pierwszego i drugiego dnia padła informacja, że kwestia przesunięcia strefy tak zwanej przemysłowej i zmiany jej kategorii z przemysłowej na usługową czy usługowo-gospodarczą, czy na mieszkaniową jest to tylko i wyłącznie kompetencja Rady Miejskiej, to jest druga kwestia. Trzecia kwestia, Szanowni Państwo, więc te kolory albo o tym zakresie tych kolorów gdzie one zahaczają, dokąd sięgają to jest też w naszej kompetencji. Rzecz trzecia, nikt tutaj dzisiaj nie wspomniał o tym, to padło na komisjach, że Starostwo Powiatowe w Mrągowie wydało zgodę na realizację ogromnej inwestycji tuż obok działki Pana Tanajewskiego, na której chce po budować te cztery budynki mieszkalne, inwestycji, którą jest duże centrum handlowe i dojazd do tego centrum handlowego jest już przygotowaną, że tak powiem, drogą prowadzącą od ulicy Towarowej, to jest ta druga kwestia. Okazało się, że w tym momencie budowanie centrum handlowego może być realizowane na granicy ze strefą przemysłową, a tylko dlatego, że to jest teren gminy a nie miasta, więc znowu mamy kwestię tak zwanych kolorków. Ulica, *(do dyskusji bez włączania mikrofonu włączył się Burmistrz)* spokojnie Panie Burmistrzu, ja wiem, że bardzo Panu zależy, żeby ta uchwała została odrzucona, a więc prosiłbym bardzo, bardzo bym prosił o chwilę uwagi. Rzecz kolejna, Szanowni Państwo, przypomnę, że ulica Towarowa jest ulicą rozgraniczająca strefę tą tak zwaną przemysłową od strefy mieszkaniowej. Całe osiedle domków jednorodzinnych, blok na ulicy Jaworowej są, znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie strefy przemysłowej, tegoż tartaku, o którym tak tu głośno mówimy, centrum budowlanego, firmy Moto Mazury, stacji paliw Orlen, one są dokładnie w takiej samej odległości. Natomiast jeszcze chciałbym zwrócić rzecz na jedną uwagę, tutaj padły pytania czy w tym momencie przyjęcie tej uchwały to jest zezwolenie na budowę czy też nie zezwolenie. Pani prawnik jasno powiedziała, że w tym momencie Rada musi się określić tak czy jest za inwestycją czy nie za inwestycją. Przypomnę Państwu, może inaczej, przytoczę fragment wypowiedzi „Ja przypominam, że my decydujemy o ustaleniu lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, natomiast pozwolenie na budowę, bo tutaj wskazujecie, że nielegalnie, niezgodnie z planem, w ogóle budynek jest wysoki nie ma parkingu, za dużo mieszkań, w ogóle mieszkańcy Mrągowa nie będą tam mieszkać. Proszę Państwa, no pozwolenie na budowę na bazie przepisów a nie na bazie naszej uchwały. Nasza uchwała jest tylko mikrocząsteczką pozwolenia na budowę. Pozwolenie na budowę wyda lub nie wyda Starosta powiatu. Proszę tutaj nie wprowadzać nikogo w błąd, że my tutaj definitywnie decydujemy, że budynek taki konkretnie powstanie. To jest pewna koncepcja, którą absolutnie Starosta nie jest związany i Starosta ma prawo podjąć inną decyzję. My tylko decydujemy czy w tym miejscu widzimy możliwość posadowienia budynku mieszkalnego czy mieszkalno-usługowego czy też nie.” I jeszcze jeden fragment, pozwólcie Państwo, że przytoczę „Musimy się zastanowić nad jedną rzeczą, co my chcemy i dokąd my idziemy, nie widzę żeby Pan się zastanowił. Pan prosił o odpowiedź czy my żeby to miasto się rozwijało, czy my chcemy ściągać inwestorów, czy jak już to mówił Pan Tomasz Doraczyński na początku uwalić, uwalić to, co inwestor, który chce przyjść do Mrągowa i zainwestować od razu zniszczyć, zniechęcić go, a przy okazji zniechęcić innych inwestorów. Co my chcemy? Czy my chcemy żeby w Mrągowie było tak jak do tej pory jeden inwestor, który winduje ceny mieszkań do 8-12 tysięcy za m2 w Mrągowie? Co my chcemy? Czy my chcemy te mieszkania dla mieszkańców?” Szanowni Państwo, autorami tychże słów jest Pan Burmistrz Bułajewski, Pan Burmistrz Łapka, protokół z XXXVIII sesji Rady Miejskiej z 3 sierpnia 2021 roku. Szanowni Państwo, w 21 roku zrobiliśmy tak zwany precedens, to jeżeli ktoś potrzebuję to Pani radca prawny lub Pan Burmistrz jako znakomity prawnik wyjaśni co to jest precedens, czyli, ja mówię tylko co to jest precedens, dobrze Panie radny, my wiemy. Natomiast jeżeli raz powiedzieliśmy A to warto by było być na tyle uczciwym i rzetelnym, żeby powiedzieć po raz drugi, tym bardziej, że jak Państwu przytoczyłem słowa Pana Burmistrza, my tylko i wyłącznie dokonujemy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej. To Starostwo Powiatowe i inne podmioty prawne będą wyrażały zgodę na decyzję budowlaną, czy też nie. To co powiedział radny Wilk, to są pieniądze inwestora, działka inwestora, to są jego, że tak powiem, plany i działania, to jest jego ryzyko czy uda mu się ta inwestycja, czy mu się nie uda. I jeszcze raz dodam na koniec, kwestie kolorów, Panie Burmistrzu, to ustalają Radni i tak jak Pani kierownik wspomniała studium uwarunkowań, zmiana tejże granicy, czy przesunięcie jej na południe o 200, 300 m to jest kwestia przeprowadzenia konsultacji a na dzień dzisiejszy, Szanowni Państwo, nie blokujmy możliwości wybudowania w Mrągowie czterech bloków, czterech bloków, na które ludzie czekają. Dodam jeszcze Panie Burmistrzu, to tak już na koniec, że w Pana programie był co roku jeden blok komunalny, to chciałbym się zapytać na jakim etapie, na dzień dzisiejszy, spółka TBS Karo, którą żeśmy doinwestowali, przyjmowaliśmy zmiany formalne, na jakim etapie na dzień dzisiejszy jest budowa mieszkań komunalnych, na jakim etapie jest budowa ulicy Giżyckiej, na jakim etapie jest budowa ulicy Słonecznej, na jakim etapie jest budowa osiedla przy ulicy Kolejowej. Szanowni Państwo, to my tylko dajemy zielone światło, a inwestor bierze na siebie odpowiedzialność.”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odniósł się do wypowiedzi przedmówcy „Drogi Waldemarze, ja nie wiem czy Ty celowo wprowadzasz tutaj mieszkańców i radnych w błąd, czy nie celowo, bo ja już nie rozumiem tego, ale rozumiem dlaczego zawsze przegrywasz wybory, bo nie masz tak naprawdę wiedzy i ja się zastanawiam, dlaczego Ty tak manipulujesz faktami. Po pierwsze, tak jak wspomniałem na początku, nie możemy porównać tych dwóch sytuacji, tych dwóch uchwał. Jeszcze raz, studium w tym miejscu, o którym teraz mówimy, wskazuje obszary o przeważającej funkcji przemysłowo-składowej, studium w tym miejscu, które dotyczyło ulicy Giżyckiej obszary o przeważającej funkcji mieszkaniowo-usługowej. Jeżeli ktoś tu nie widzi różnicy w co nie wierzę, bo jesteś inteligentnym człowiekiem, robisz to celowo, robisz to celowo po to żeby było wrażenie. Drodzy Mieszkańcy, i na pewno, ja Wam podpowiadam, żeby taki post stworzyć, bo on pewnie powstanie „Burmistrz Miasta Mrągowa jest przeciwnikiem budowy mieszkań dla naszych mieszkańców.” Nie, Burmistrz Miasta Mrągowa jest za tym, by prawo było przestrzegane i w tym momencie proszę nie mówić bzdur, że to jest w tym momencie uchwała, która daje bazę dla starosty, by wydać pozwolenie na budowę lub nie wydać, bo tych dwóch sytuacji w ogóle nie możemy porównać. To po pierwsze. Po drugie, tak jak już mówiłem wielokrotnie, po to Pan Waldemar Cybul głosował też za, bo mam nadzieję, że głosował za zmianą studium w całym mieście, by ewentualnie tego typu kwestie rozstrzygnąć w taki sposób, że rzeczywiście w tych miejscach będzie możliwa zabudowa mieszkaniowa o takim natężeniu. W tej chwili nie jest to możliwe, zmienimy studium, będzie to możliwe. Proszę, Drodzy Mieszkańcy, bo tutaj jesteście maksymalnie manipulowani, to są dwie różne sytuacje. Tak jak wspomniałem, bardzo dobry deweloper, fantastyczny człowiek, świetna firma, bardzo dobrze buduje, ale to nie ma nic wspólnego z tą sprawą tutaj, że dajmy szansę, że no niech się przejmuje deweloper, niech się potem przejmują mieszkańcy. Czyli co, jeżeli ktoś wystąpi, bo będzie prywatnym właścicielem cmentarza, może też tam powstać budynek 4 - kondygnacyjny, minimum 20 mieszkań, no bo ludzie chcą tam mieszkać. Tak oczywiście, od apartamentów jest ekspertem tutaj, jak zwykle, nasz Pan Kochany Jakub *(Doraczyński)*, ale proszę, bo Pan się mocno poci, to proszę nie podnosić rąk, bo mocno się Pan poci, a jak ktoś się poci to wiadomo o co chodzi. A więc naprawdę, nie porównujmy tych dwóch sytuacji, bo one są całkowicie, diametralnie różne. Proszę Panią kierownik jeszcze, jeżeli, kilka zdań uzupełnienia.”

**Monika Kur-Rydzewska Kierownik BIG** „Chciałam tylko dodać to, że ta zabudowa, o której Pan radny wspomniał, czyli handel wielkopowierzchniowy na który już jest wydane pozwolenie na budowę przez Starostę na terenie Gminy Mrągowo, no niestety nie jest to jakby argument za lokalizacją zabudowy mieszkaniowej tylko niestety przeciwko i to też jak widzieliśmy projekty zagospodarowania terenu, bo wczoraj oglądaliśmy mapy i tej proponowanej już zabudowy, która ma pozwolenie na budowę i tej wersji, w której mamy zaproponowane cztery budynki to tam pomiędzy tymi działkami akurat nawet pasa zieleni izolacyjnej nie ma. Ja nie mówię, że to jest coś, co przeważa i w ogóle jest to jedyny argument, który jest przeciwko, natomiast akurat handel wielkopowierzchniowy, który został wprowadzony na terenie Gminy Mrągowo i też został wprowadzony planem miejscowym, dlatego że tam został uchwalony plan miejscowy, który to przewiduje i dopiero na bazie tego planu miejscowego ma być zlokalizowana taka duża zabudowa. Natomiast biorąc pod uwagę jeszcze to, że komunikacja ma się odbywać właśnie po tej działce, też jak zwracaliśmy uwagę tam są jakby dwa miejsca dojazdu, to też nie jest argument za tym, żeby mieszkańców przyszłych jakby skazywać na taki ruch. Tym bardziej, że droga po terenie naszym, jeśli chodzi o teren teraz już miasta, mówię o obszarze, bo to jest teren prywatnego oczywiście inwestora, natomiast planistycznie jest to już nasz, właściwość miejscowa Państwa, czyli Gminy Miasta Mrągowo w planie miejscowym nawet tej drogi nie ma, tej która teraz jest budowana. Ja myślę, że biorąc pod uwagę te wszystkie niuanse, to, że za tym terenem ma być budowana obwodnica, to, że zjazd obecnie do terenu jest jeszcze cały czas z drogi krajowej. Ona wiemy, że przestanie być drogą krajową, ulica Olsztyńska, i jeżeli to, na co oczywiście też i Pan się powołuje, że tak mówiłam, tak, że jeżeli Rada Miejska uzna, że terenów przemysłowo-składowych jest za dużo i będzie taka wola, żeby zmniejszyć te tereny w studium to będzie to na pewno podstawa do tego, żeby rozważać lokalizację zabudowy mieszkaniowej. Ale jednocześnie trzeba będzie na terenach sąsiednich uchwalać nowy plan miejscowy po to, żeby nie tworzyć wyspy gdzie na jednej działce mamy cztery budynki mieszkaniowe wielorodzinne, a na około w każdej chwili można lokalizować zabudowę przemysłową, ponieważ może się tak zdarzyć, oczywiście to jest teoretyczna sytuacja, ale może tak zdarzyć, że jednego dnia do starostwa zostanie złożony wniosek o pozwolenie na budowę, eden na bazie specustawy mieszkaniowej a drugi na bazie planu miejscowego i w jednym będą cztery budynki mieszkaniowe, w drugiej uciążliwy przemysł. To jest sytuacja w urbanistyce niedopuszczalna i w związku z tym tak zostało sformułowane uzasadnienie, że po prostu w związku z tym, że jednak to studium było pierwotne i studium jest jednak podstawą do tego, żeby stwierdzić czy jest zgodność czy nie ma, że po prostu nie ma tej zgodności. Mieszkaniówka, tak jak już mówiłam, nie jest zgodna z ustaleniami, które przewidują tereny przemysłowo-składowe. Chciałam jeszcze przypomnieć, bo też tu cytowałam wczoraj, nie znam całego studium na pamięć, ale z tego co Państwo pamiętacie jest wyraźnie powiedziane, studium wyznacza generalnie, jakby trzeba by było się jeszcze może wrócić do początków. Co to jest studium? Co to jest plan miejscowy? Plan miejscowy jest to już przepis prawa miejscowego, który stosuje się wprost. Studium wyznacza kierunki rozwoju i mamy tam obszary funkcjonalne i te obszary funkcjonalne w pierwszych zdaniach studium mówi się o tym, że studium wyznacza taki kierunek rozwoju, który wzmacnia funkcje wiodącą. Funkcją wiodącą na tym terenie jest funkcja przemysłowo-składowa. Natomiast jeśli chodzi o funkcje mieszkaniową w ograniczonym zakresie to to, co nawet zostało przeniesione potem do planu. Przecież to nie jest coś, co ja w tym momencie na potrzeby tego uzasadnienia wymyślam. Też jak weźmiecie Państwo plan, to widzicie, że uzupełnienie to jest to o czym mówimy, czyli uzupełnienie przewiduje się zagospodarowanie, czyli przygotowuje się jakiś projekt techniczny związany, czy tam budowlany, związany z budową jakiegoś przemysłu i jeżeli to jest jeszcze możliwe, bo nie przy każdym przemyśle można lokalizować na przykład właśnie pewien rodzaj zabudowy, ale jeżeli jest to możliwe, przejdzie to i tu wtedy wchodzi nam już etap pozwolenia na budowę i badań powiedzmy takich prawnych związanych i przepisów prawa, który dokonuje się na poziomie starostwa. Wtedy się lokalizuje w części właśnie zabudowę mieszkaniową, natomiast ten wniosek, który obejmuje tylko i wyłącznie budowę czterech budynków mieszkalnych wielorodzinnych nie można traktować jako wniosek, który częściowo zakłada zabudowę mieszkaniową.”

Wobec wyczerpania głosów w dyskusji oraz braku wniosków **Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie. W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. Uchwała została podjęta 9 głosami „za”, przy 8 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

*Załącznik nr 16*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 17*

*Uchwała nr LXI/6/2023 w sprawie odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Towarowej*

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził przerwę w obradach.

*Przerwa trwała od godz. 18.00 do godz. 18.15*

Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady LXI sesji Rady Miejskiej w Mrągowie.

1. **nadania rondu w mieście Mrągowo nazwy „Gehenny Polskich Dzieci Wojny”**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych nie wypracowała opinii nt. projektu uchwały. Komisja Budżetu i Finansów wydała pozytywną opinię dotyczącą podjęcia proponowanej uchwały.

Głos zabrał **Radny Bogdan Moroz** „Szanowni Mieszkańcy, Szanowni Państwo, wbrew temu wszystkiemu można powiedzieć, że o co się ci radni sprzeczają? Jest rondo Dzieci Wojny a tutaj chcą Gehenny Polskich Dzieci Wojny. Wbrew wszystkiemu jest to bardzo ważne pod tym względem, że trzeba brać tutaj tło historyczne. Mrągowo przed wojną znajdowało się na terenach niemieckich i mieszkała tam ludność Niemiecka a 79% chłopców niemieckich należało do organizacji militarnej Hitlerjugend. 7,7 mln chłopców w Niemczech należało do tej organizacji, przynależność wiązała się z ponoszeniem dużych kosztów dla rodziców, mimo to oczywiście z wielką chęcią ta młodzież i rodzice posyłali dzieci do tej organizacji. 13 stycznia 45 roku na Prusach Wschodnich wojska radzieckie wszczęły ofensywę i po stronie Armii Czerwonej stanęło się stanęło 1,7 mln żołnierzy. Niemcy przeciw nim wystawili armię 580 tys. żołnierzy. Wehrmacht, którym dowodził generał Reinhardt wspierany był dodatkowo 200 tys. członków volkssturmu, organizacji do której wcielono przede wszystkim młodzież z Hitlerjugend oraz dorosłych mężczyzn, którzy byli na straży, i to byli, te osoby, które nie były zdolne do wcielenia do armii. W tym czasie utworzono też 12 dywizję pancerną SS Hitlerjugend dowodzoną przez brygadiera führera SS Fritza Witta. Dywizja była w pełni wyposażona, a większość jej żołnierzy stanowili chłopcy 16-letni, tutaj na tym zdjęciu widzimy jak dwunastoletni chłopiec, jest wręczany dla niego order, krzyż żelazny, który został ustanowiony za specjalne zasługi dla żołnierzy. Od stycznia 45 roku bataliony volkssturmu były wysyłane na pierwszą linię frontu, stawiły się okrucieństwem podczas walk. Po zakończeniu wojny władze alianckie rozwiązały Hitlerjugend, choć sama organizacja nie została uznana za przestępczą, niektórzy członkowie Hitlerjugend byli podejrzani o zbrodnie wojenne, ale ponieważ byli dziećmi żadne poważne zarzuty nie zostały im postawione. I uważam, że w 16 roku był wielki błąd, że Rada uhonorowała właśnie dzieci niemieckie, które tutaj mieszkały na tych terenach nadając nazwę rondu Dzieci Wojny i tutaj oczywiście nazwa Dzieci Wojny no to tyczy się wszystkie dzieci, ale także tyczy się właśnie tych dzieci wojny, które w tym czasie mieszkały na tym terenie i tutaj przede wszystkim tyczy się tych dzieci, które mieszkały na tych terenach, a to były dzieci niestety wcielane do Hitlerjugend i dzieci, które wsławiły się, jeszcze raz powiem, powtórzę to, czasami wielkim okrucieństwem w walkach i tutaj prawdopodobnie żeby ta sprawa była bardziej badana to zostaliby oskarżeni o przestępstwa wojenne i teraz nazwę rondo Dzieci Wojny przeciwstawiamy na Gehenna Polskich Dzieci Wojny. W Polsce w okresie wojny zginęło 1,8 mln dzieci. Jeżeli wliczymy w to 16-letnie dzieci to to było to 2 miliony z czego 1,2 mln były to dzieci pochodzenia polskiego, zaś 600 tys. obywateli polskich pochodzenia żydowskiego. Te dzieci znajdowały się w obozach, były głodzone, wykonywano na nich, badania genetyczne, badania chemiczne i tutaj jeżeli my odmówimy w tej chwili nazwę Gehenny Polskich Dzieci Wojny a pozostaniemy przy nazwie Dzieci Wojny, gdzie też uzgodnione są właśnie nazistowskie dzieci, które żyły tutaj w Mrągowie, to będzie wielka niesprawiedliwość, nikczemność dla tych dzieci, które poniosły gehennę w czasie wojny. Te dzieci, mimo tej gehenny, które przeżyły, budowały naszą ojczyznę. Dzięki właśnie tym dzieciom my możemy dalej funkcjonować, mogliśmy się uczyć, nasze dzieci będą się uczyć i nasze wnuki będą się uczyć. Także proszę Radę o nadanie, uhonorowaniu Polskich Dzieci Wojny i nadaniu nazwy dla ronda w Mrągowie Gehenny Polskich Dzieci Wojny. Pamiętajmy o tych dzieciach.”

**Radny Jakub Doraczyński** powiedział „Zostałem przygnieciony natłokiem informacji przedstawionych przez radnego Moroza i tak jak my wszyscy jako radni dostaliśmy tutaj pismo, bo jak wiemy, tutaj na naszym terenie funkcjonuje oddział Polskiego Stowarzyszenia Dzieci Wojny, którego główna siedziba jest w Łodzi, ale mamy Stowarzyszenie, które działa na naszym terenie. Jak pamiętamy też świętej pamięci Pan Zygmunt Rośleń przez wiele lat tutaj budował tą organizacje, to stowarzyszenie i tak naprawdę to on wywalczył tutaj kwestie nadania tej nazwy. Myśmy wszyscy jako radni dostali pismo od zarządu stowarzyszenia mrągowskiego Dzieci Wojny, ja za chwilę je przeczytam i tutaj też między innymi jednym z członków honorowych jest podpisany mój dziadek, który w tym roku skończy 92 lata. Jest to Szanowni Państwo nie do pomyślenia, że jeszcze tutaj radny Tarnowski właśnie te osoby ze stowarzyszenia straszy sądem, ale tak to jest.” Następnie radny odczytał treść pisma.

*Załącznik nr 18*

*Kopia pisma Stowarzyszenia Dzieci Wojny o/Mrągowo*

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zapytał czy radny J. Doraczyński posiada na piśmie zgodę zarządu, żeby przestawić ewentualnie.

**Radny Jakub Doraczyński** zapytał jakie Przewodniczący ma możliwości sprawdzenia czy posiada zgodę.

**Przewodniczący Rady** odparł „Zapytam się, publicznie Pan przedstawi.”

**Radny Jakub Doraczyński** odpowiedział, że na piśmie nie ma.

Głos zabrał **Radny Grzegorz Parda** „Chciałem się zapytać, między innymi Pana Jakuba, ale także osób ze Stowarzyszenia Dzieci Wojny, czy tak kłuje ich bardzo nazwa polskie. No właśnie pytam się publicznie, Pan odczytał, Pan odczytał publicznie i Pan się już wypowiadał. Ja Panu nie przerywałem. Jesteśmy na terenie Polski i chcemy by były upamiętnione przede wszystkim polskie dzieci, a nie jakieś nieznane z narodowości dzieci. Chciałbym przypomnieć, że w okresie wojny były też dzieci, które były wysiedlane na tereny byłego ZSSR, ale były też dzieci Żołnierzy Wyklętych. Po wkroczeniu Armii Czerwonej i Polskiej Armii Ludowej na te tereny byli też maltretowani i zabijani polscy żołnierze polskiego podziemia, którzy także mieli dzieci i te dzieci w żaden sposób nie były upamiętnione do tej pory. Może oglądaliście Państwo, jeśli nie to polecam, wczoraj był film „Portrety przeszłości” o młodych ludziach, nastolatkach, którzy w okresie kiedy wkroczyła armia tutaj czerwona byli torturowani, byli skazywani na śmierć za to tylko, że chcieli polskości na tych ziemiach i często odsiadywali wieloletnie wyroki jako dzieci i w żaden sposób, w żaden sposób nie były upamiętnione te dzieci. Mam nadzieję, że Państwo radni będziecie głosowali za tym, żeby były upamiętnione dzieci polskie, dzieci żołnierzy polskich, dzieci ludności polskiej, a nie dzieci, które, tak jak tutaj kolega wcześniej pokazywał, były w Wehrmachcie. Z tej nazwy, która teraz jest nic nie wynika, jakie to dzieci wojny, a tutaj bardzo jest jasno sprecyzowane, że Gehenny Polskich Dzieci Wojny.”

**Radny Tomasz Doraczyński** powiedział „Jestem przerażony tym co słyszę, co Państwo mówicie, dlatego że z wypowiedzi Pana radnego Grzegorza *(Pardy)* wynika, że godne są upamiętnienia tylko dzieci polskie, a dzieci wojny z innych czasów, nie tylko, nie zamykajmy się dzieciach wojny do okresu II wojny światowej. Rozszerzmy to pojęcie. Dzieci w Jugosławii, dzieci na Ukrainie, dzieci w Syrii, tam dzieci cierpią i ujmijmy się też za nimi, podkreślmy to. *(Radny D. Tarnowski powiedział „Nie manipuluj, nie maipuluj”)* Radny T. Doraczyński kontynuował „Ja nie przerywałem, przepraszam, przepraszam, Panie Przewodniczący, ja nie manipuluje, ja nie manipuluje, tylko mówię to co myślę, to co myślę.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił by nie prowokować.

**Radny Tomasz Doraczyński** mówił dalej „Nie ma żadnej manipulacji. Chciałem tylko powiedzieć, że moim zdaniem jest to po prostu małostkowość. A jeżeli chodzi o dzieci te, co Pan tu poruszał Hitlerjugend, ja też uważam, że one są ofiarami wojny, bo były manipulowane, były manipulowane przez osoby dorosłe i też są ofiarami wojny. To jest moje przekonanie i tak, powinniście to Panowie sobie przemyśleć. Ja Panu powiem, Panie Grzesiu *(Parda)*, moja teściowa pochodziła z tych ziem i tutaj została i to, co ona opowiadała o swoich przeżyciach jak dziecko na tych terenach, kiedy wkroczyła Armia Radziecka to bym Panu powiedział, żeby Pan to sobie posłuchał i zobaczył jak ona cierpiała, jak była manipulowana, jak uciekała do Gdańska i prawie się nie utopiła w Zatoce Gdańskiej i Pan powie, śmiało jej w oczy spojrzy, nie żyje co prawda, ale gdyby Pan jej śmiało powiedział, że Pani nie przysługuje, Pani nie przysługuje nazwa Dzieci Wojny, bo Pani jest Niemką, ona nie była nigdy Niemką. Proszę Pana, ja to wszystko rozumiem, nie można zrozumieć pewnej decyzji, ja nie wiem czy Pan wie, że głównodowodzący Armii Radzieckiej (Wypowiedź zakłócali radni B. Moroz i D. Tarnowski) Radny T. Doraczyński zareagował „Przeszkadza mi cały czas, Panie Przewodniczący, ja mam głos? Chciałem powiedzieć tak, że właśnie padł główny rozkaz. Panie Przewodniczący w takich warunkach dziękuję, bo ja się nauczyłem szanować innych wypowiedzi i szanowałem, a do tej pory zostałem obrażony przynajmniej pięć razy tutaj przez Pana radnego Tarnowskiego, który nie potrafi zachować kultury dyskusji. Dziękuję Panie Przewodniczący. Dziękuję Panu za prowadzenie kulturalnej dyskusji.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił o spokój i wzajemny szacunek. W związku z sytuacją na sali ogłosił przerwę na uspokojenie.

*Przerwa trwała od godz. 18.40 do godz. 18:50.*

Po przerwie **Przewodniczący Rady Miejskiej** wznowił obrady LXI sesji Rady Miejskiej w Mrągowie, wyrażając nadzieję, że emocje wśrod radnych opadły.

Głos zabrał **Radny Marian Miksza** „Moim zdaniem to autorzy projektu tej uchwały o nadaniu rondu w mieście Mrągowo nazwy Gehenny Polski Dzieci Wojny powinni najpierw zasięgnąć opinii członków oddziału Stowarzyszenia Polskich Dzieci Wojny w Mrągowie. Organizacja ta liczy około 165 członków, także jest dosyć liczna i gdybyście Wy, autorzy projektu tej uchwały, się spytali, wykazalibyście przez to jakiś szacunek dla tych członków, a tak narzucacie im z góry swoje stanowisko i z wielką uwagą słuchałem treści pisma, które odczytał radny Jakub Doraczyński Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Polskich Dzieci Wojny i oni tam jednoznacznie mówią, że nie chcą żeby Rada Miejska w Mrągowie zmieniała, dodawała itd. Biorąc pod uwagę treść tego pisma będę głosował przeciwko nadaniu nazwy Gehenny Polskich Dzieci Wojny.”

**Radny Tadeusz Orzoł** powiedział „Mój wniosek do wnioskodawców. Proponuję, aby wnioskodawcy ten wniosek uchwały przenieśli na następną sesję, a w tym czasie, żeby wnioskodawcy mogli się porozumieć z tym Zarządem Dzieci Wojny mrągowskim i na następnej sesji to rozpatrzymy. To jest taki wniosek w tym kierunku, żebyśmy się nie kłócili o to kto jest Polak, kto nie Polak. Gdzie jest Polska. Tutaj Polska jest na pewno, także jestem pełen uznania tutaj dla Pana Bogdana jak to uzasadnienie długie dosyć napisał, trzeba było na pewno z materiałów jakichś korzystać, ale dla świętego spokoju mówię, można się spotkać z Zarządem Dzieci Wojny, przesunąć na następną sesję, przecież mamy w maju, o miesiąc czasu, nic się nie stanie.”

Głos zabrał **Radny Dominik Tarnowski** „W takich sytuacjach, Szanowni Państwo, zawsze dochodzi do tego, że kłamstwo i fałsz próbuje zwyciężyć strojąc się w piękne szaty prawdy i uczciwości. Szanowni Państwo, pierwszym fałszywym stwierdzeniem, które Państwo tutaj wygłaszaliście to to, że żaden z wnioskodawców nie konsultował się z nikim ze Stowarzyszenia Polskich Dzieci Wojny. Szanowni Państwo otóż na wyraźną prośbę świętej pamięci Pana Zygmunta Roślenia, ja osobiście od 23 grudnia roku 2008 jestem członkiem wspierającym Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Polskich Dzieci Wojny. Od tamtego czasu bardzo intensywnie współpracowałem z Panem Zygmuntem Rośleniem, bardzo mocno wspierałem Polskie Dzieci Wojny, za co zostałem wyróżniony, Szanowni Państwo, przez Federację Kombatanckich Związków Dzieci Ofiar Wojny Rzeczypospolitej Polskiej Złotym Krzyżem Zasługi dla Związku Dzieci Wojny. Proszę bardzo, tu jest ten Złoty Krzyż Zasługi za niespotykanie się z Polskimi Dziećmi Wojny, za nicnierobienie, to co Pan twierdził publicznie, przytaczając kłamstwa na mój temat. Czy w ten sposób można manipulować, kłamać? To jest wstrętne z Waszej strony, tylko Szanowni Państwo, widzicie w tej chwili, o co w tym wszystkim chodzi. W projekcie uchwały jest uzasadnienie. Uzasadnienie, które łączy. Łączy prawicowe Prawo i Sprawiedliwość z lewicowym klubem parlamentarnym, ponieważ powołujemy się na jedną i drugą inicjatywę poselską, bo to jest porozumienie ponad podziałami, bo nam chodzi o Polskę i o pamięć o Polskich Dzieciach Wojny, o polskich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, o wszystkie Dzieci Wojny, które były obywatelami polskimi, niezależnie od wyznania i narodowości i o tym mówimy głośno. Mówimy o dzieciach polskich, żydowskich, ukraińskich, białoruskich, o obywatelach polskich. A Wy dzisiaj próbujecie to przekręcać na swoją stronę, próbujecie podburzać poszkodowanych starszych ludzi manipulując nimi? Pan *(radny Tarnowski zwrócił się do radnego J. Doraczyńskiego)* to już przekroczył wszelkie granice. Poza mamusią, tatusiem jeszcze Pan dziadziusia zaangażował do walki politycznej i do naszczuwania mieszkańców Mrągowa jednych na drugich, to jest wstrętne, co Pan wyczynia. My tutaj jesteśmy po to, żeby upamiętnić pamięć gehenny. Może Państwo nie rozumiecie, co to jest gehenna, ale to co przeżywały Polskie Dzieci Wojny, obywatele Polski podczas II wojny światowej to była gehenna, to o czym dzisiaj mówił pięknie Pan Bogdan Moroz, za co mu się należą ogromne brawa i Pan Grzegorz Parda, ja się z nimi nie zgadzam politycznie, zupełnie się nie zgadzam, ale tutaj się zgadzamy, bo nam chodzi o Polskę i o pamięć o Polsce, i o tym żeby tu zawsze była Polska. A Wy próbujecie to podważać, próbujecie do podważać i to jest wstrętne z naszej strony, dlatego nigdy nie będzie zgody na tego typu działania i będzie to rondo nazwane w ten sposób dlatego, że tak trzeba. Tak trzeba, to jest nasz psi obowiązek, to jest nasz psi obowiązek Szanowni Państwo. Ci, którzy będą głosowali przeciwko, będą głosowali nie tylko przeciwko Polsce, nie tylko przeciwko pamięci tych Dzieci Wojny, ale przeciwko zwykłej ludzkiej przyzwoitości. Władysław Bartoszewski powiedział, że jak nie wiecie jak się zachować, zachowajcie się przyzwoicie. Wy tego nie potraficie.”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** powiedział „Przysłuchuję się tej dyskusji i tak naszła mnie refleksja, mój ojciec w 39 walczył w Kampanii Wrześniowej. Mława, potem został zesłany na roboty tutaj do Prus Wschodnich, do Wyszemborka akurat, niedaleko. Potem zbiegł do partyzantki, gdzie walczył do 48 roku. Jedni go nazywają teraz żołnierzem wyklętym, ja uważam, że to był żołnierz niezłomny. Potem zamknęli go komuniści do obozu do 53 roku, jak zmarł Stalin to objęła go amnestia i z powrotem wrócił tutaj na te ziemie. Mnie razi jedna rzecz. Dlaczego tak bardzo boicie się tego przymiotnika polski, polskie? Dlaczego tak bardzo boicie się tego słowa polskie? Tu jest zasadnicza różnica, dotyczy gehenny Polskich Dzieci Wojny, nie bójmy się, uszanujmy Polskie Dzieci Wojny. One wycierpiały więcej, czy też może więcej niż wszystkie niż inne Dzieci Wojny, dlatego też uszanujmy ten wniosek, naprawdę jest wart rozpatrzenia i wart pochylenia się nad nim, słucham? Wniosek radnych, grupy radnych, ja patrzę, że radny Wilk zaczął mylić, że wniosek radnych chce zmienić nazwę Stowarzyszenia, to nie Stowarzyszenia tylko ronda, także dotyczy tylko zmiany nazwy ronda i myślę, że jak Stowarzyszenie Dzieci Wojny, nasze Stowarzyszenie by usłyszało to uzasadnienie czy też na pewno nie miałby nic przeciwko temu, bo to są polskie dzieci, Polskie Dzieci Wojny.”

**Radny Tadeusz Orzoł** rzekł „Ja po raz drugi apeluje o przesunięcie tego tematu na miesiąc maj, na sesję majową i w tym czasie wnioskodawcy mogą uzgodnić z Zarządem Dzieci Wojny, mrągowskim, dla na zwykłego spokoju, sądzę, że nawet takiej zgody między nami w tym temacie, a ja mogę mówić jako właśnie, nie jestem członkiem tej organizacji, ale mógłbym nawet być, także naprawdę apeluje o przeniesienie na miesiąc maj tego tematu, tej uchwały, dziękuję.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział „Głosowałem w 2016 roku za nazwą tego ronda. W apelu stowarzyszenia nie ma ani słowa o agresji sowieckiej, nie doczytałem tam, nawet zdania nie znalazłem. W naszym uzasadnieniu jest napisane wyraźnie „na podstawie materiałów Instytutu Pamięci Narodowej zbrodniczy charakter okupacji sowieckiej i niemieckiej”. Wobec powyższego dzisiaj zagłosuję, bo dla mnie słowo Polska czy tam polskie to będę bardzo dumny chodził po Mrągowie, że coś takiego będzie miało miejsce na rondzie i uważam, że każdy z nas chyba jest obywatelem Polski i żadne takie słowo jak polskie czy Polska dla nas nie powinno być przeszkodą za głosowaniem za tym projektem uchwały.”

**Radny Marian Miksza** powtórnie zabrał głos „Tak jak powiedziałem wcześniej, uważam, że przed wprowadzeniem tej uchwały na dzisiejszą sesję autorzy projektu powinni spytać się czy chcą takiej zmiany, czy chcą tego dodania „gehenny”, a z pisma, które odczytał radny Jakub Doraczyński, pisma Zarządu oddziału mrągowskiego Stowarzyszenia Polskich Dzieci Wojny wynika, że się z nim nikt nie kontaktował, ja nie mówię o wcześniejszy kontaktach, ale chodzi mi, ale Panie radny (*radny Miksza zwrócił się do radnego D. Tarnowskiego, który wtrącił wypowiedź bez włączenia mikrofonu)*, jak Pan przemawiał to ja cierpliwie słuchałem, Panie Przewodniczący, niech Pan zareaguje konkretnie.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział „Szkoda naszego czasu, niech się Pan Marian wypowie.”

**Radny Marian Miksza** odparł „Pan radny się wypowie jak nie będzie mu przeszkadzał. Ma Pan jeszcze tam do pomocy Moroza, który też siedzi cichutko, nie reaguje na takie zaczepki, kłótnie, proszę zareagować.Proszę zwrócić uwagę, żeby nie przeszkadzał.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział „Spokojnie Panowie, Pan Marian Miksza po raz drugi. Panie radny Tarnowski, bardzo proszę. Uspokójmy się wszyscy, szkoda naszego czasu.”

**Radny Marian Miksza** kontynuował „Autorzy tej uchwały, czyli Parda, Nikonor, Tarnowski i Moroz, powinniście się spytać „czy chcecie, czy się zgadzacie, nie macie uwag?, a Wyście się tego nie spytali. Szacunek wymaga, tak dużo Pan mówił o szacunku, no i co. *(radny Tarnowski wtrącił bez włączania mikrofonu: Jestem członkiem tego Stowarzyszenia.”* Pan jest członkiem tego stowarzyszenia? Pan jest członkiem Dzieci Wojny? *(radny Tarnowski odparł bez włączania mikrofonu:”Tak, Tak Pan słuchał tego co mówiłem. Członkiem Wspierającym”)*

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział „Pan radny Miksza niech się odniesie do projektu uchwały, nie personalnie. Bardzo proszę, bo niepotrzebnie znowu robimy między sobą.”

**Radny Marian Miksza** rzekł „Panie Przewodniczący, proszę zwrócić uwagę Tarnowskiemu, członkowi wspomagającemu, czy wspierającemu, żeby nie przeszkadzał mi.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odparł „Ale niech Pan się nie odnosi personalnie do Pana radnego Tarnowskiego tylko niech Pan mówi ogólnie Panie Marianie, bardzo Pana proszę, no bo teraz Pan się odnosi do Pana Tarnowskiego, odnosi się Pan do grupy naszych wspólnych czterech osób, nie wskazuje Pan imienia Pana Tarnowskiego czy Pana Moroza, tylko nasza czwórka jest, się po tym podpisała i proszę mówić ogólnie do naszej czwórki, a nie tam z nazwiska do pojedynczych osób. Bardzo proszę Panie radny.”

**Radny Marian Miksza** rzekł „Panie Przewodniczący, ja Pana prosiłem, proszę, żeby Pan uspokoił Pana Tarnowskiego. Także z tego pisma, które odczytał Pan Jakub Doraczyński wynika, że członkowie mrągowskiego oddziału Stowarzyszenia Polskich Dzieci Wojny nie życzą sobie poprawiania, naprawiania i tak dalej, żeby to rondo zostało o takiej nazwie jak w tej chwili jest.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odpowiedział „Tu ktoś powiedział, że rondo nie jest własnością prywatną.” Następnie udzielił głosu kolejnemu radnemu.

**Radny Tomasz Doraczyński** „Ja na uspokojenie atmosfery, ponieważ tu padają takie ciężkie oskarżenia, że ktoś nie jest Polakiem, że inne rzeczy. Myślę, że to warto sobie przemyśleć w domu naprawdę i się zastanowić kto tu, jakie tu słowa padły. Ja proszę o zamknięcie dyskusji, formalnie zgłaszam wniosek, ponieważ ta dyskusja do niczego więcej nie doprowadzi, oprócz tego, że będziemy tutaj obrzucani różnymi wyzwiskami, różnymi takimi sytuacjami, po co? Naprawdę nie rozumiem tego, Panowie zastanówcie się jeszcze też trochę nad swoimi postępowaniami i przeczytajcie, ja Wam proponuję żebyście zapoznali się z dwoma pierwszymi przykazaniami, które tak naprawdę są najważniejsze z całego dekalogu i zgłaszam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział „Dziękuję bardzo, zaraz przegłosujemy oba wnioski. Szanowni Państwo, dobrze jedno zdanie przeczytam, Szanowni Państwo, tutaj w KRS jest zapisane tak „Warmińsko-Mazurskie Stowarzyszenie Polskich Dzieci Wojny”, Polskich Dzieci Wojny w nazwie, także, nazwie proszę kontrwniosek Pan radny Tarnowski”

**Radny Dominik Tarnowski** rzekł „Jestem przeciwnikiem zamykania dyskusji, rozumiem, że ta dyskusja jest dla Pana radnego Doraczyńskiego ogromnie niewygodna, ponieważ gdy skacze pod sądem od czasu do czasu i krzyczy tam o wolności, o obronie polskiej Konstytucji, tak Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej to wtedy Polska Panu nie przeszkadza a tutaj sam przymiotnik polskich już Panu przeszkadza i co lepsze przeszkadza Panu słowo gehenna, czyli podkreślenie tej kaźni, którą okupanci hitlerowscy i radzieccy zgotowali Polskim Dzieciom Wojny, a my Szanowny Panie będziemy to przypominać każdego dnia ze względu na pamięć o tych wszystkich, którzy cierpieli i ginęli czy to będzie Panu wygodne, czy będzie Panu niewygodne. My będziemy to przypominać Panu i Panu podobnym każdego dnia.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie dotyczące wniosku radnego Tomasza Doraczyńskiego o zamknięcie dyskusji.

W głosowaniu udział wzięło 17 radnych. Wniosek został odrzucony 8 głosami „przeciw”, przy 7 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się”. Udziału w głosowaniu nie wzięła radna Agnieszka Pytel.

*Załącznik nr 19*

*Imienny wykaz głosowania*

**Radny Tadeusz Orzoł** zgłosił wniosek formalny o przesunięcia procedowania projektu uchwały w sprawie nadania rondu w Mieście Mrągowo nazwy „Gehenny Polskich Dzieci Wojny” na kolejną sesję.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie dotyczące wniosku.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. Wniosek został odrzucony 10 głosami „przeciw”, przy 8 głosach „za” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 20*

*Imienny wykaz głosowania*

Głos zabrał **Radny Waldemar Cybul** „Padały cytaty profesora Bartoszewskiego „Warto być przyzwoitym”, zgadzam się z tym. Szanowni Państwo i to mówię do wszystkich radnych, zarówno do inicjatorów projektu uchwały, jak i do tych, którzy mają swoje stanowisko takie lub inne, warto być przyzwoitym. Skoro został zaproponowany projekt uchwały dotyczący zmiany funkcjonującego w naszym mieście już ronda, które zaproponowali czterej radni i nazwa ta została przyjęta na wniosek Stowarzyszenia Dzieci Wojny w Polsce, oddział w Mrągowie, ul. Kopernika 2c 11-700 Mrągowo, czyli już mogliby się kłócić czy te jest bardziej polskie, czy te jest bardziej polskie i tak dalej. Natomiast Szanowni Państwo, przyzwoitość, kultura, dobry obyczaj nakazuje albo wskazuje, że warto w tym momencie zapytać podmiot, który uzyskał takie prawo do nadania nazwy już istniejącego ronda, by zaakceptować także też ich apel, by porozmawiać. Dziwię się, że Państwo są, byli za odrzuceniem propozycji Pana Tadeusza Orzoła, bo to było najbardziej koncyliacyjne wyjście z tej sytuacji, nie wojna polsko-polska Panie Bogdanie, nie wyzywanie się od Niemców, Ruskich, Putinów, żenujące zachowanie, które tutaj prezentujemy. Stowarzyszenie złożyło swój apel, Państwo złożyli swój wniosek, więc łatwiejszym było porozmawiać ze” *(w wypowiedź wtrącił się radny D. Tarnowski, bez włączania mikrofonu, radny W. Cybul zapytał Przewodniczącego czy zareagują na tą sytuację)*

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział „Panie radny Tarnowski. Bardzo proszę, słuchajcie, bo naprawdę no, Pan radny ma jeszcze dwie minuty by się wypowiedzieć, byśmy zakończyli dyskusję.”

Głos zabrał **Radny Tomasz Doraczyński** „Na znak protestu, bo moja rodzina jest obrażana, tutaj wielokrotnie była. Już ja przeboleję, że ja jestem obrażany, ale, że jest obrażany mój teść, który przepracował tutaj wiele lat i znany, bardzo szanowany przez wielu ludzi to ja tego nie zniosę, ja tego nie zniosę, bo to jest poniżej jakiejkolwiek kultury osobistej.”

*Po tych słowach radny T. Doraczyński o godz. 19.30 opuścił obrady Rady Miejskiej, wobec czego w posiedzeniu uczestniczyło 17 radnych.*

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział, że nikogo nie obraził, oraz, że głos ma w dalszym ciągu radny Waldemar Cybul. Zaapelował o spokój.

**Radny Waldemar Cybul** kontynuował „Panie Przewodniczący, czy Pan zapewni możliwość wypowiedzenia się radnemu na sesji, bez przerywania, bo na tą chwilę udzielił Pan mi głosu, a od 3 minut mówią inni radni. Szanowni Państwo doprowadzamy do sytuacji, mówię my, bo to reprezentujemy jakby tutaj mieszkańców Miasta Mrągowa, doprowadzamy do strasznej sytuacji, w której to jedni najeżdżają na drugich. Przyzwoitością powtarzam, byłoby uszanowanie apelu stowarzyszenia, skontaktowanie się, tym bardziej, że Stowarzyszenie informuje, że co tydzień ma spotkania, więc radni wnioskodawcy powinni spotkać się z zarządem, ustalić jedno stanowisko, a nie robić wojnę polsko-polską. W związku z powyższym, Szanowni Państwo, będąc przyzwoitym i mając na uwadze szacunek dla oddziału Stowarzyszenia Dzieci Wojny w Polsce, oddział w Mrągowie, ul. Kopernika 2c, 11-700 Mrągowo, nie będziemy brali udział w głosowaniu jako radni opozycji.”

Głos zabrał **Radny Bogusław Wilk** „Proszę Państwa, nie jestem przeciwko zmianie nazwy Polski jakbyśmy to nie nazwali, ja jestem przeciwko załatwieniu tej sprawy w ten sposób jak załatwiliście. Ja mam szacunek do starszych ludzi, starszych ludzi, którzy walczyli o tą nazwę, oni może wyrażą zgodę, my nie wiemy czy wyrażą czy nie wyrażą. To że ktoś jest członkiem wspierającym to nie jest członkiem zarządu i on decyduje za ten zarząd, w związku z tym też nie będę brał udziału w głosowaniu.”

**Radny Grzegorz Parda** powiedział „Szanowni Państwo, nikomu nie chcemy odbierać szacunku, ani nikogo nie chcemy urazić, my tylko jako wnioskodawcy doprecyzowujemy nazwę związaną z upamiętnieniem polskich dzieci. Czy dzieci ze stowarzyszenia nie są polskie? Nawet mają stowarzyszenie, są zarejestrowani jako Polskie Dzieci Wojny. A jeszcze chcę powiedzieć jedno. Każdy radny jest od chwili wyboru jest niezależny w swoich postanowieniach i może wysłuchać opinii, natomiast nigdzie nie jest napisane, że musi się wiązać opinią czy stowarzyszenia, czy wyborców. Może oczywiście, ale nie musi i tak samo nie mamy pewności czy jeśli doszłoby do spotkania wnioskodawców ze stowarzyszeniem czy stowarzyszenie by przychyliło się do zmiany tej nazwy, tak, ale dlatego mówię, radni są niezależni w swoich postanowieniach i mają prawo decydować. Po to są radnymi, odpowiadają przed wyborcami w chwili wyborów nowych, jeśli nie spodoba się ich działanie wyborcom, to wyborcy ich prostu nie wybiorą na następną kadencję, prawda? A my cały czas mówimy o uzależnieniu radnych od jakiegoś, opinii, czy stowarzyszenia, czy czego innego, czy jakiejś firmy, czy coś. Dlatego dzisiaj my wyraziliśmy swoją opinię, przygotowaliśmy wniosek, projekt uchwały i ten wniosek i projekt uchwały chcemy głosować dzisiaj. Zapoznaliśmy się też ze stanowiskiem Stowarzyszenia Polskich Dzieci Wojny, natomiast nie musimy go przyjmować. Wyrazimy swoją opinię w głosowaniu.”

Następnie głos zabrał **Radny Bogdan Moroz** „Stowarzyszenie Dzieci Wojny same w tym piśmie piszą, że oni już od dłuższego czasu wiedzieli, że jest taka propozycja zmiany nazwy ronda, jeżeli by chcieli to na pewno by ktoś tu przyszedł, a ta sytuacja, że tu nikogo nie ma po prostu wygląda na to, że oni sami się wstydzą tego, że by byli przeciwko temu, że to ma być w Mrągowie Gehenna Polskich Dzieci Wojny i to jest moje stanowisko tutaj, w tej sprawie, odnośnie dyskusji z jakimś stowarzyszeniem.”

Wobec wyczerpania głosów w dyskusji oraz wniosków **Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie. W głosowaniu udział wzięło 10 radnych. Uchwała została podjęta 10 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”. W głosowaniu udziału nie wzięli radni: W. Cybul, J. Doraczyński, M. Miksza, M. Moczydłowski, T. Orzoł, B. Wilk oraz radna A. Pytel.

*Załącznik nr 21*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 22*

*Uchwała nr LXI/7/2023 w sprawie nadania rondu w Mieście Mrągowo nazwy „Gehenny Polskich dzieci Wojny”*

**8) rozpatrzenie skargi**

#### Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych nie opiniowały projektu uchwały.

Wobec braku głosów w dyskusji oraz wniosków **Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie. W głosowaniu udział wzięło 17 radnych. Uchwała została podjęta 10 głosami „za”, przy 7 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 23*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 24*

*Uchwała nr LXI/8/2023 w sprawie rozpatrzenia skargi*

**Ad. pkt 5**

**Analiza gospodarki odpadami komunalnymi za 2022 rok oraz informacja bieżąca.**

Uwag w punkcie nie zgłoszono.

*Załącznik nr 25*

*Analiza gospodarki odpadami komunalnymi za 2022 rok oraz informacja bieżąca.*

**Ad. pkt. 6**

**Informacja z zakresu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w 2022 roku oraz pierwszego kwartału 2023 roku.**

Uwag w punkcie nie zgłoszono.

*Załącznik nr 26*

*Informacja z zakresu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w 2022 roku oraz pierwszego kwartału 2023 roku.*

**Ad. pkt 7**

**Informacja z zakresu działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w 2022 roku.**

Uwag w punkcie nie zgłoszono.

*Załącznik nr 27*

*Informacja z zakresu działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w 2022 roku.*

**Ad. pkt. 8**

**Informacja dotycząca utrzymania oraz stanu dróg i chodników**

Głos zabrał **Radny Waldemar Cybul** „ Dziwię się, że w tym momencie nikt jeszcze się nie zgłosił do dyskusji, bo każdy z nas jeździ po mieście Mrągowo ulicami, uliczkami i tak dalej. Zaznaczyłem sobie w tym sprawozdaniu kilka fajnych zdań. Między innymi, że stan dróg technicznych i Burmistrz Miasta Mrągowo jest zarządcą i sprawuje funkcję zarządu dla dróg publicznych gminnych o długości około 48 kilometrów oraz dróg wewnętrznych o długości 24 km, czyli wiemy do kogo ewentualnie adresujemy wszystkie kwestie związane z utrzymaniem stanu jakości dróg oraz chodników i czytamy dalej w informacji „jedne z podstawowych zadań zarządcy drogi jest przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg. Największą uwagę zwraca się na stan jezdni i ciągów pieszych, oznakowania pionowego i poziomego” to dla tych, którzy tam na pewno Państwo wiecie, że droga to zarówno jest cały pas drogowy łącznie ze znakami i tak dalej. Każdy raczej ma prawo jazdy, więc chciałem zapytać Panie Burmistrzu jak to jest z tym nadzorem i okresowym stanem kontroli dróg bo wygrzebałem tutaj interpelację z dnia 5 maja 2021 roku dotyczącą naprawienia słupków zabezpieczających na ulicy Mrongowiusza w obrębie przejścia dla pieszych. Mieszkańcy w przesłanym mailu informują, że dnia 4 maja 2021 roku uczniowie szkół podstawowych wrócili do swoich ławek. Codziennie przez przejście przy ulicy Mrongowiusza do szkoły i ul. Bohaterów Warszawy przemieszczają się najmłodsi uczniowie. Niestety przejście nie jest odpowiednio zabezpieczone, od wielu tygodni nie zostały uzupełnione łańcuszki ochronne, prosimy o zgłoszenie tej sprawy. Dołączam mail oraz zdjęcia. 19 maja otrzymuję odpowiedź: „Wszelkie prace na terenie miasta wykonywane są sukcesywnie”. Co znaczy pojęcie sukcesywnie? Prawdopodobnie to samo co „niezwłocznie” w ujęciu parlamentarnym, w zależności od tego jak jest i dla kogo interpretowane. Jeśli chodzi o miasto, do dnia dzisiejszego, mamy koniec kwietnia 2023 roku sprawa nie została załatwiona. Tym bardziej, że za działalność tą firma Doradztwo Budowlano-Inwestycyjne otrzymuje kwotę ponad 35 tys. zł. Prace utrzymaniowe oraz remonty, kwota przeznaczona na ten cel na ten rok 138 ponad tys. No i mamy zapis, że remont planuje rozpocząć się w drugiej połowie kwietnia bieżącego roku i w pierwszej kolejności planuje się rozpoczęcie prac na ulicy Mickiewicza, 8-go Maja, Spacerowej, Piaskowej, Andersa, Krzywej, Słonecznej, Grunwaldzkiej. Stąd moje pytanie, czy połowa to z 30 to wychodzi 15, dzisiaj mamy 26, czy ewentualnie te prace, Panie Burmistrzu, już zostały zlecone i czy się rozpoczęły? O drogach bitumicznych nie będę się wypowiadał. Remont oznakowania pionowego, poziomego i innych elementów zabezpieczających. Mamy informację, że, a i kwota przeznaczona na te działania dla firmy to jest 67,2 tys., kontrola odpowiedniego ustawienia oznakowania pionowego zgodnie z obowiązującą organizacją ruchu polega na systematycznym objeździe dróg. Stąd moje pytanie, kto objeżdża, kiedy odjeżdża, jak często odjeżdża, bo poprzestawianie znaków na terenie miasta Mrągowo jest niesamowite. Ja już chyba kilkakrotnie zgłaszałem informację albo w formie pisemnej, albo nawet w formie telefonicznej, wcześniej na dzień dzisiejszy przechodząc przez miasto również, szczególnie w centrum, znaki, które może dla mieszkańców są w cudzysłowie nie potrzebne, bo oni jeżdżą na pamięć, ale dla osób przyjeżdżających z zewnątrz są ważne, a szczególnie zakazy wjazdu na drogi jednokierunkowe, szczególnie po weekendzie są poodwracane. Więc jak często i kto to nadzoruje? To też mógłbym powiedzieć, że kiedyś przynajmniej Straż Miejska przejeżdżała przez miasto, więc weryfikowała czy oznakowanie pionowe jest na swoim miejscu i pytanie jeszcze jedno na koniec. Tu też jest co prawda wpisane, że w miesiącach kwiecień-maj najczęściej są odtwarzane oznakowania poziome. Pytanie jak to jest zaplanowane na ten rok, kiedy, szczególnie przejścia dla pieszych, pasy rozdzielające oś jezdni będą w Mrągowie odtwarzane?”

Odpowiedzi udzielił **Burmistrz Stanisław Bułajewski** „Widzę i słyszę, że Pan radny Cybul w ogóle chyba nie mieszka w Mrągowie, ale to już jest problem znany od dawna, a więc nie wie co dzieje się w naszym mieście. Te kwestie, które poruszył odnoszące się do znaku w ogóle tutaj pokazywane to jest taki sposób i artykułowane, że te znaki są praktycznie powyrywane, ich w ogóle nie ma i jest wielka masakra, co jest oczywistą bzdurą, a więc tutaj nie ma żadnej sytuacji, gdzie tych znaków ubywa bardziej niż rok temu, 5 lat temu, czy 10 lat temu i oczywiście te prace są wykonywane sukcesywnie. Nie będę tutaj tłumaczył co się kryje pod tym słowem, bo każdy może sobie znaleźć definicję tego słowa w słowniku. Prace dotyczące modernizacji, znaczy napraw dróg czy też te, które były związane z pierwszym pytaniem zostały rozpoczęte i to wszystko co mam do powiedzenia w tej sprawie. Proszę nie mówić i nie opisywać tego w taki sposób, że tu jest jakiś armagedon, że tu praktycznie wraca Pan ze szkoły, z pracy, znaki powyrywane, co tu się dzieje? Straż Miejska gdy była te znaki były, wszystkie teraz zostały ukradzione. Naprawdę nic złego w tej sprawie się nie dzieje. Jeżeli są takie sytuacje jednostkowe, że jest przekręcony znak, ten znak jest przywracany do stanu pierwotnego. Natomiast te prace związane z naprawą dróg, tak jak każdego roku właśnie kwiecień-maj są wykonywane i ja nie jestem w stanie Panu harmonogramu wykonania tych wszystkich prac poczynając od jednego wgłębienia do sześćset pięćdziesiątego czwartego, a więc to wszystko co mam do dodania i prosiłbym o nie przerysowywanie tego co się dzieje, jeżeli chodzi o drogi czy znaki, bo naprawdę to wcześniej dyskusja na temat tej uchwały, która było poprzednio, dwie godziny te same argumenty, teraz dyskusja na temat ten, że znak jest odwrócony i kiedy będzie przywrócony. Naprawdę, Waldemar, weź.

**Radny Waldemar Cybul** powiedział „Co za hipokryzja Panie Burmistrzu, codziennie Pan wyjeżdża z Mrongowiusza , z domu i czy są te łańcuszki zamontowane?”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odparł, że codziennie nie wyjeżdża, chyba, że radny Cybul ma kamerę. Burmistrz wyjeżdża często, ale nie codziennie.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** dodał „Remonty dróg jak co roku, tak samo  i w tym roku sukcesywnie czyli, jak Pan zauważył, po kolei, krok po kroku są robione, czyli dziura po dziurze jest łatana. Po każdej zimie, wiadomo, występują ubytki w drogach, tak zwane dziury czy te inne uszkodzenia, które trzeba naprawić i my to naprawiamy. Podpisujemy umowę zawsze z firmą, która ma co robić. Firma jest przygotowana wcześniej, czeka oczywiście na odpowiedni okres kiedy może wejść. Kiedy już nie ma przymrozków, powiedzmy nie ma opadów śniegu, żeby nie poprawiać po sobie i tak jak w poprzednich latach, tak i w tym roku zostały wszczęte te prace i one sukcesywnie właśnie są wykonywane i do samego końca. Warto zauważyć, że od paru lat już, tu powiedzmy naszej kadencji, szereg dróg zostało wyremontowanych, tych właśnie z największymi dziurami, prawie zostało wyremontowanych. Weźmy Krótką np. czy całe Zatorze, czy po kolei tutaj, Konopnicka jeszcze nie, ale będzie na pewno za jakiś czas. Natomiast te wszystkie drogi, czyli droga nawet radnego Wilka, o którą też zabiegał, bo tam mieszka w końcu i tak samo droga Żołnierska, która była w bardzo złym stanie. Potem jeszcze inne. Kościelna też byłaby zrobiona, gdyby nie pewne ruchy, natomiast czego zmierzam, że te drogi są robione do końca, tak samo tutaj, remont tych dróg będzie wykonany, bo taki jest obowiązek. Ciężko też jest nadążyć, że tak powiem, bo to jest zwykła kradzież, to o czym mówiliśmy wcześniej, o aktach wandalizmu i zniszczenia jeżeli chodzi o te łańcuchy, łańcuchy, słupki i tak dalej. Po prostu to jest metal, który jest przez niektórych zrywany i sprzedawany. W Rynie przymierzają się do plastikowych łańcuchów. Natomiast jest to co roku robione i tu nie ma jakichś wielkich nieszczęść, no to jest normalne co się dzieje, bo takie są prawa natury, że po zimie zostają dziury, trzeba je łatać i tego Pan nie zmieni.”

**Radny Tadeusz Orzoł** rzekł „Chciałem zapytać czy w tym sukcesywnie to jest ulica Oficerska czy nie ma? To znaczy od ronda do Kopernika, bo tam w zeszłym roku był remont robiony, łaty poklejone, w tym roku dziury jeszcze większe na tych łatach, tam jest, trzeba zrobić nakładkę tam. Ten kawałek przynajmniej.”

*Załącznik nr 28*

*Informacja dotycząca utrzymania oraz stanu dróg i chodników*

**Ad. pkt 9**

**Informacja Burmistrza Miasta Mrągowa o pracach pomiędzy sesjami**

**Radny Marian Miksza** zadał pytanie odnośnie wszczęcia postępowania na rozszerzenie licencji systemu IT MANAGER o dodatkowe stanowiska dla potrzeb Urzędu Miejskiego. „Co to jest za system IT MANAGER i jakie stanowiska tu chodzi?”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka**, odparł, że w związku ze zwiększającą się liczbą sprzętu komputerowego zakupionego w projekcie Cyfrowa Gmina laptopy dla referatów, między innymi do pracy zdalnej i stanowisko dla turystów w promocji konieczne jest rozszerzenie licencji systemu IT MANAGER o dodatkowe stanowiska. Szacunkowa wartość zakupu to 1300 zł brutto, postępowanie jest objęte przepisami ustawy Prawo zamówień publicznych.

*Załącznik nr 29*

*Informacja Burmistrza Miasta Mrągowa o pracach pomiędzy sesjami.*

**Ad. pkt 10**

**Sprawozdanie Burmistrza Miasta Mrągowa z wykonania uchwał Rady Miejskiej**

Uwag w punkcie nie zgłoszono.

*Załącznik nr 30*

*Sprawozdanie Burmistrza Miasta Mrągowa z wykonania uchwał Rady Miejskiej.*

**Ad. pkt 11**

**Interpelacje i zapytania radnych**

Głos zabrał **Radny Bogdan Moroz „**Panie Burmistrzu, ja nie zabierałem głosu przy drogach, ale dostałem dzisiaj informacje od mieszkańca Mrągowa, że ulica Spacerowa w stronę przedszkola Kubuś jest w złym stanie i prosiłbym, ja akurat nie miałem czasu tam zajechać dzisiaj, żeby zobaczyć w jakim stanie jest, dlatego nie zajmowałem tego przy drogach, ale prosiłbym żeby zobaczyć w jakim to jest stanie i jeżeli jest potrzeba tam uzupełnić te ubytki no to bym bardzo prosił.

**Radny Marian Miksza** powiedział „Na sesji dnia 24 kwietnia 2022 roku, a więc jeden rok temu, odpowiadając na dwa zapytania radnego Pana Roberta Wróbla, w tym jedno pytanie dotyczyło byłego dworca PKP w Mrągowie, stwierdził Pan tak, cytuję Pana wypowiedź Panie Burmistrzu „Pamiętacie Państwo, podjęliśmy taką uchwałę, była zgoda PKP odnośnie przyjęcia nieodpłatnie tego dworca, a więc my ruszamy z tym, składamy teraz zapytanie do PKP odnośnie kwestii zawieszenia tamtego postępowania związanego z przekazaniem nieodpłatnie dworca PKP na rzecz Miasta Mrągowo, a więc na dzień dzisiejszy w przygotowaniu jest pismo do PKP odnośnie kwestii związanej z przejęciem dworca PKP” koniec cytatu Pana, Panie Burmistrzu i teraz treść pytania. Czy pismo do PKP, o którym Pan mówił na sesji 24 kwietnia 2022 roku zostało wysłane do PKP i czy na te pismo odpowiedzi udzieliło PKP, a jeżeli udzieliło to jaka jest treść tego pisma? I pytanie numer dwa Panie Burmistrzu, na sesji Rady Miejskiej w dniu 24 lutego 2022 roku zapytałem się Pana co się dzieje w sprawie połączenia spółek miejskich Zakładu Wodociągów i Kanalizacji i Miejskiej Energetyki Cieplnej. Była podjęta uchwała intencyjna w tej sprawie, Zastępca Burmistrza stwierdził, że „odpowiemy na piśmie”, do dnia dzisiejszego nie otrzymałem odpowiedzi na powyższe zapytanie. Zatem dlaczego nie udzielono mi odpowiedzi? Bym prosił kilka zdań odpowiedzi.”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odparł „Jeżeli chodzi o dworzec PKP to przekażemy Panu odpowiedź PKP, którą otrzymaliśmy w tamtym momencie, jeżeli chodzi o odpowiedź na drugie pytanie, które dotyczyło teraz połączenia spółek, została podjęta uchwała intencyjna i to jest wszystko co mam w tej chwili do powiedzenia.”

**Ad. pkt 12**

**Wolne wnioski, informacje i oświadczenia**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** przypomniał o konieczności złożenia oświadczeń majątkowych do końca miesiąca, tj. 30 czerwca, a w zasadzie do zakończenia pracy Urzędu Miejskiego, jak też o zaproszeniu „Mrągowo Sztuka Dialogu”.

**Radny Jakub Doraczyński** powiedział „Pan, Panie Przewodniczący, tu wcześniej mówiło niesmacznych zachowaniach. Ja po raz kolejny mówię, że my tutaj możemy się spierać i są różne, często ostre wypowiedzi, ale mieszanie rodzin, które w żaden sposób jakby działalności politycznej nie uprawiają... Ja osobiście według swojego przekonania, nigdy takich rzeczy nie robiłem. Tutaj już kolejny raz, już jednego mojego dziadka świętej pamięci tutaj atakowano, dzisiaj Pan radny Tarnowski mojego dziadka, który jeszcze żyje, ma 92 lata. Szanowny Panie, to po pierwsze. Po drugie, Panie Przewodniczący, Pan znowu nie reaguje, po drugie tu stwierdzenia również radnego Tarnowskiego, że jakoby zarząd Dzieci Wojny praktycznie to były osoby bez własnego zdania, rozumu i ubezwłasnowolnione, że ktoś nimi steruje, że tu przygotował jakąś akcję to jest kolejny raz, gdzie Pan, Panie Przewodniczący nie reaguje, a są obrażani ludzie i Pan tutaj, ja nie jestem dla Pana „on”, to jest pierwsza rzecz, po raz kolejny Pan, Panie Przewodniczący, Pan tutaj daje przykład.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział „Panie radny, jesteśmy w punkcie wolne wnioski informacje, oświadczenia.”

**Radny Jakub Doraczyński** odparł „To jest mój wolny wniosek o to, żeby Pan, Panie Przewodniczący kolejny raz, ja jako radny odczuwam dyskomfort atakowania mojej rodziny i Pan kolejny raz jako Przewodniczący Rady, jako osoba, która ma tutaj zapewnić mi komfort pracy jako radnego, tego komfortu mi nie zapewnia, także apeluję do Pana po raz kolejny.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „To jest Pana zdanie.”

**Radny Jakub Doraczyński** „Oczywiście, że moje zdanie, Pana to nie będę mówił. Panie Przewodniczący, naprawdę. Pan chce żebym ja Pana rodzinę zaczął obrażać?”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odparł „Ja się nie obraziłem i się nie obrażam to, co Pan do mnie mówi w tej chwili, ale drugi człowiek się obrazi i będzie miał rację.”

**Radny Jakub Doraczyński** „Panie Przewodniczący, jeżeli Pan takie standardy utrzymuje to musimy w takim razie wszyscy się dostosować.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Mam Panu powiedzieć, nie będę mówił publicznie, bo nie chcę, bo to publicznie nie było, co Pan mi w kuluarach kiedyś powiedział? Także Panie radny, bardzo proszę, patrzy Pan na siebie najpierw, a potem Pan żąda od kogoś.”

Głos zabrał **Burmistrz Stanisław Bułajewski** „Ja tak, żeby zakończyć dobrze dzisiejszą sesję chciałem powiedzieć, że pomimo mocnego trzymania kciuków przez Pana Jakuba Doraczyńskiego, żeby się nie udało, udało się. Rozstrzygnęliśmy przetarg na zakup dwóch autobusów elektrycznych. 8-9 maja, już nie pamiętam, będzie podpisana umowa, a więc dziękuję za to, że Pan trzymał kciuki, by się nie udało, proszę trzymać też kciuki, żeby się inne rzeczy nie udały, a więc mamy dwa autobusy elektryczne.”

**Radny Marian Miksza** odparł „Wobec tego Panie Burmistrzu, ja Panu szczerze gratuluję tych dwóch autobusów elektrycznych, naprawdę mówię to szczerze, całkowicie bez złośliwości.”

**Radny Waldemar Cybul** powiedział „Panie Burmistrzu, do tego, że tak powiem wspaniałego ogłoszenia dotyczącego autobusów to chciałem zadać pytanie. Czy w związku z powyższym i kiedy planuje Pan zrobić tak zwaną infrastrukturę towarzyszącą? Mam na myśli stacje ładowania lub też inne rozwiązanie techniczne. Bo wie Pan, kupienie zabawki, która będzie stała raczej mija się z celem, więc stąd moje konkretne pytanie. To mam może okazję wreszcie się dowiedzieć, jeżeli nie będzie mi Pan Tarnowski przerywał i Burmistrzowi w odpowiedzi, ale to rozumiem, że Panie Przewodniczący są takie standardy, że jednym można, a drugim nie można, a co do mojego pytania, mojej wypowiedzi, nie ma Pan żadnych uwag w tym momencie.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odpowiedział „W tym momencie nie.”

**Radny Waldemar Cybul** kontynuował „Cieszę się bardzo, więc ponawiam swoje pytanie, kiedy planowane jest stworzenie infrastruktury towarzyszącej, czyli stacja ładowania i czy już są, że tak powiem, planowane działania dotyczące przekazania taboru, czy też dla firmy aktualnie obsługującej komunikację miejską, czy inne rozwiązanie techniczne w związku z zakupem, o którym Pan nas tutaj poinformował.”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odpowiedział „Dziękuję za pytanie, oczywiście autobusy elektryczne bez stacji ładowania nie mają żadnego sensu, ale tutaj będziemy takim bardzo mocno wyróżniającym się miastem w Polsce, bo tak naprawdę będziemy w 100% ładować te autobusy elektryczne zieloną energią, w 100%. Już jest podjęta decyzja, że te autobusy jakby będą stacjonowały na terenie funkcjonowania i tutaj znowu powtórzę nazwę tej samej spółki, która już tutaj padła, Zakład Wodociągów i Kanalizacji. Jest tam bardzo duża farma fotowoltaiczna, która produkuje bardzo dużo prądu i tam będą stacjonowały te autobusy i tam będą one ładowane w 100% zieloną energią. Nie jest to wymyślone na poczekaniu. Zapraszam Pana do dyrektora Wodociągów I Kanalizacji, mamy to fajnie uzgodnione. Ja sam jestem szczęśliwy, że nie tak jak inne miasta, które rzeczywiście kalkulując ceny energii tak naprawdę im się nie do końca to spina, a jeżeli się spina to zysk jest ten, że nie ma spalin, ale zysk ekonomiczny jest niewielki. Natomiast tu bardzo fajnie się to nam udało, że tam te autobusy będą stacjonować. Oczywiście zgodnie z umową z przewoźnikiem, dysponował będzie tymi autobusami przewoźnik, który jest obecnie dopóki trwa umowa.”

**Ad. pkt 11**

**Zamknięcie posiedzenia**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** podziękował wszystkim za wytrwałość, przeprosił jeśli kogoś obraził io godzinie 20.05 zamknął obrady LXI sesji Rady Miejskiej.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: Katarzyna Rudkowska